

Czw. św. Rajmunda W.
Piąt. św. Idziego Op
Sob. św. Stefana Kr.
Niedz. Pociesz. NMP.
Pon. św. Rozalii P.
Wt. św. Wawrzyńca.
Sr. św. Zacharyasza.

Wschód słońca: godz. 5 m 11
Zachód słońca: godz. 6 m. 49
Dług. dnia: godz. 13 m. 38
Ubyło dnia: g. 3 m. 07

Cena prounumery: W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie " 3 " —
Kwartalnie " 1 " 50
Miesięczn. " " 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie " 3 " 70
ZAGRANICĄ:
Miesięcznie " 1 " 10

Redakcja

w Łodzi,
ul. Przejazd № 8.
Nr. telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Czwartek, dnia 31 sierpnia 1911 roku.

Kantary: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32, w Pabianicach u p. Teodora Minke, w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ przed tekstem 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petirowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Teatr Popularny

Pierwsze przedstawienia w sobotę dnia 2-go września wieczorem: „Zawisza Czarny“ poemat historyczny w 7-ia odsłonach Kazimierza Tetmajera. W niedzielę 3-go września po południu: „Ulani księcia Józefa“ głośna kom. w 5 akt. ze śpiewami i tańcami. Bilety wcześniej nabywać można w cukierni p. Ulrichsa od d. 26-go sierpnia róg Zielonej i Piotrkowskiej. 3785

Konstantynowska 16.

Stan. Stef. MAKOW

Adwokat przysięgły
powrócił. 2859

Dentysta A. Dreisenstock

powrócił. Piotrkowska № 89. 3264

Teatr polski A. ZELWEROWICZA (Cegielniana 63).
We czwartek 7 września r. b. o g. 8 m. 15 wiecz.— otwarcie sezonu po raz pierwszy „Samuel Zborowski“

dramat w 4-ach aktach I. Słowackiego (scenizacja W. Feldmana, reżyseria A. Zelwerowicza), poprzedzony prelekcją W. Feldmana. — Nowa wspaniała wystawa. — Ilustracja muzyczna z preludjów Chopina. — Kasa sprzedaje bilety w cukierni W-go Roszkowskiego od wtorku, dnia 29-go b. m. od godz. 11-ej rano. 2825

Prowokacja Niemiec.

Im dalej posuwa się sprawa marokańska w swym rozwoju, tem wyraźniej występuje na światło dzienne prowokacyjny charakter dyplomacji niemieckiej, budzący niesmak w państwach ościennych, a zarazem trwogę o pokój europejski. I rzeczywiście pokojowi temu ze strony dyplomacji niemieckiej poważne zagraża niebezpieczeństwo, gdyby nawet sprawa marokańska bez wielkich trudności polubownie załatwioną została. Podrażniony nią apetyt zaborczy Niemiec szukać będzie nowego łakomego kąska i przy tej okazji dyplomacja niemiecka wywoła nową awanturę, aż wreszcie dojdzie do takich powikłań, które żadną miarą rozplatać się nie dadzą i mieczem przecięć je będzie trzeba.

Ten prowokacyjny charakter dyplomacji niemieckiej stwierdza „Neue Freie Presse“ w ogłoszonym świeżo wywiadzie z pewnym angielskim mężem stanu.

Dyplomata ten zaznacza, przedewszystkiem, że od szeregu lat utrwała się coraz silniej przekonanie, że Niemcy prowokują, prowadząc wszędzie i zawsze politykę wzywającą i że w tem właśnie tkwi niebezpieczeństwo. Zdaniem dyplomaty angielskiego sprawa marokańska do zatargu zbrojnego nie doprowadzi, bo choćby rząd francuski chciał nawet zrobić Niemcom poważne w Afryce ustępstwa, nie znajdzie takiej izby deputowanych, któraby układ podobny zatwierdziła. Muszą więc Niemcy zadowolić się jakąś blahostrką. Gdyby jednak zechciały Francję zmusić

do większych ustępstw, to wtedy Anglia stanie przy Francji ramię przy ramieniu.

Do wojny przez Niemcy tylko pewna klika, ale naród niemiecki wojny sobie nie życzy. Inaczej śpiewałaby dyplomacja niemiecka, gdyby cesarz Wilhelm wiedział o nastrojach panujących w narodzie, inaczej postępowałby rząd berliński gdyby dyplomaci informowali go rzetelnie o nastrojach panujących przeciw Niemcom w krajach ościennych.

Co do nastrojów panujących w Niemczech, myli się dyplomata angielski, bo oto w Moguncji odbyło się w tych dniach zebranie okręgu nadreńskiego związku niemieckiego, na którym uchwalono następującą rezolucję: „Zebrani dnia 29 sierpnia w Moguncji przedstawiciele okręgu nadreńskiego związku wszechniemieckiego stoją jednomyślnie na takim stanowisku: Nie można dość wyraźnie i dość często podkreślać, że Niemcy nie mogą się rzec pretensyi do Maroka za cenę jakichkolwiek odszkodowań poza Marokiem. W sprawie marokańskiej, która zwłaszcza przez nieprzyjazną postawę Anglii stała się dla Rzeszy Niemieckiej kwestyą honoru, nie można pod żadnym pozorem ani na krok ustąpić.

Rząd Rzeszy może być przekonany że przy prowadzeniu polityki silnej ręki, jakiegokolwiek miałaby ona skutki, ma za sobą cały naród niemiecki“.

Rezolucya dość chyba wyraźna. Artykuł Hardena, rozgłoszonego publicysty wszechniemieckiego, którego słowo wiele waży w polityce niemieckiej, idzie jeszcze dalej. Nazwawszy bowiem żądania Kiderlen-Wacchera drobną szacherką, w rezultacie której grozi Niemcom albo odwrót haniebny, albo wojna, — p. Harden żąda dla Niemiec niewiele, bo tylko. cesarstwa Abisyńskiego.

Nie lachmanów ziemi podrównikowej, woła p. Harden, nie portu marokańskiego, który dalby przy sposobności flocie angielskiej możność zbombardowania własności niemieckiej, ale Abisynii żądać nam wypada.

Należy uznać traktaty z lat 1904 i 1909 za przestarzałe i zawrzeć nowy ogólny-afrykański traktat, któryby uznał Egipt za strefę interesów angielskich, Maroko za strefę interesów francuskich, a Abisynię za strefę interesów niemieckich. Wtedy dopiero pokój na dobre będzie zapewniony.

Zapomina jednak p. Harden, że Egipt jest już własnością Anglii, zdobytą nie tyle orężem, ile potęgą wysokiej kultury i poszanowania indywidualności ludów zawojowanych, ich praw narodowościowych i przywilejów obywatelskich.

Zapomina, że Maroko jest jeszcze własnością marokańczyków, że sułtanowi ich cesarz Wilhelm poręczył w Tangerze nietykalność jego posiadłości i jeżeli słowo cesarskie ma być coś warte, nie może jego ziemi oddawać francuzom nawet za Abisynię. Zapomina, że usadowienie się Niemiec w Abisynii byłoby klęską dla sprzymierzeńca Włoch, niweczącą ich nadzieje na rozrost kolonii Erytrejskiej. Wreszcie Abisynia nie jest bezsilna i bronąć będzie swej niepodległości do ostatniej kropli krwi.

Po wywodach, że jeśli Niemcy mają choć odrobinę honoru, nie wolno im pozwalać na narażenie terytorjum marokańskiego wobec poręczenia cesarskiego, dniego w Tangerze podczas słynnej podróży. — p. Harden twierdzi, że można jednak powiedzieć francuzom: Możecie choćby jutro otrzymać Maroko i zarazem pewność zdobycia stanowiska wielkiego mocarstwa afrykańskiego, ale i nam w domu zaciąsną. Podzielmy się więc Afryką. Dla was Maroko, dla Anglii Egipt, Sudan i południowa Persya, dla Austrii, boć przecie i o sprzymierzeńcu pamiętać trzeba, — dość wielkie prowincje bałkańskie, a dla nas? Dla nas—Abisynia, w ten sposób podzielimy się Afryką zgodnie, jak uczciwi gospodarze, którzy nie łamią słowa dla blahostrzek. Co innego interes, bodaj szwindlański ale na wielką skalę. Z nim i wymagań honoru pogodzić można.

Są to, rzecz prosta, marzenia p. Hardena, ale podłożem ich kierunek polityki niemieckiej. Idzie on oddawna już ku bliższemu Wschodowi i dąży do oparcia się aż o zatokę Perską, owe wrota do Indji; z drugiej strony żywi apetyt na Holandję którą łatwo przyłączyć przecie do Rzeszy Niemieckiej, jako państwo związkowe, z jej bogatymi koloniami.

Oparte o zatokę Perską, posiadając przytem Holandję, mogłyby Niemcy zwycięsko rozprawić się z Anglią i wyrosć na mocarstwo naprawdę wszechświatowe.

Niestety, Anglia rozumie tę grę i zaborcze zakusy Niemiec i niewątpliwie postara się o ich zniweczenie.

Czy temu podolea—niedaleka przyszłość pokaże, bo sprawa marokańska, jak widzimy, pomimo czysto spekulacyjno handlarskiego zakwasu, ma za podstawę szeroko zakreślone plany uroszczeń niemieckich i dlatego tak trudno ją rozwiązać.

Historya jednak uczy. Napoleona I zgubiły marzenia o podboju Indji; marzenia o wszechświatowym stanowisku mocarstwem zgubił mogą zjednoczone na polach Sedanu Niemcy.

S. J.

Spisek polityczny w szkołach ruskich.

Przed kilku miesiącami policya galicyjska wpadła na ślad tajnej organizacji rewolucyjnej młodzieży ukraińskiej. Na ślad organizacji na-

prowadziły przygotowania do urządzenia w rocznicę zamordowania Andrzeja Potockiego wielkiej manifestacji ukraińskiej na cześć mordercy. Rozrzucana przez organizację odezwa, zawierająca w nagłówku wymalowany szereg szablonów z wisielcami, w pośrodku słońce wschodzące i daty 12 kwietnia 1908 (data zamordowania Potockiego) i 1911, a w tekście gloryfikację zbrodni Sycylijskiego i zachętę do akcji terrorystycznej i rewolucyjnej — nie pozostawiała najmniejszej wątpliwości co do charakteru organizacji, który ustaliły zupełnie jasno dalsze dochodzenia.

Rząd krajowy zastosował jednak represje jaknajłagodniejsze. Usunął bowiem sprawę z pod ingerencji władz sądowych i załatwił ją w ten sposób, że kilku najbardziej skompromitowanym uczniom wymierzono kary dyscyplinarne szkolne, a tylko jednemu z głównych organizatorów, rosyjskiemu poddanemu, Sergiuszowi Kołosowi, polecono rozporządzeniem namiestnictwa opuścić granice Austrii. Kołos wniósł przeciwko temu rozporządzeniu rekurs do ministerium spraw wewnętrznych, które jednak rekurs odrzuciło, wobec czego w najbliższym czasie musi wyjechać z Austrii.

Z tego powodu „Dilo“ ukraińskie zamieściło oczywiście artykuł, krytykujący surowość władz galicyjskich i dający wyraźnie do zrozumienia, że szowinizm polski w ten sposób mści się na rusinach. Na to odpowiada „Słowo polskie“.

„Dilo“, które chyba najlepiej zna całą sprawę wykrytej organizacji i jej cele, ma odwagę wyrażać oburzenie z powodu wydalenia Kołosa, dla którego — jak pisze — jest to tem przykrejsze, że musi wyjechać na zachód razem z żoną i porzucić lwowski uniwersytet, gdzie był zwyczajnym słuchaczem filozofii. Jeżeli kto jednak, to redaktorowie organu „Narodnego komitetu“ powinni w tej sprawie siedzieć bardzo blisko.

Zresztą przypomnieć należy sprawę procesu tarnopolskiego. Zupełnie inaczej postępowano wówczas z młodzieżą polską. Chłopaków czterasto i piętnasto-letnich, podejrzanych o należenie do kółek samokształcenia w organizacji ideowej, nie dla kultu zbrodni i mordu, ówczesny wiceprezydent rady szkolnej krajowej uznał za wskazane wydać sądowi i przez szereg miesięcy trzymać ich w więzieniu, odmawiając wszelkich ulg, nawet widzenia się z rodzicami, na co pozwalała się nawet pospolitym zbrodniarzom. „Ale to co innego... Prawda, panowie z „Dila“?

Wykup kolei warsz.-wiedeńskiej.

Ze sfer finansowych berlińskich nadechodzą następujące szczegóły w przedmiocie nagłego spadku akcji kolei warszawsko-wiedeńskiej:

W końcu zeszłego tygodnia dwa poważne banki berlińskie rozpoczęły sprzedaż tychże akcji, co wywołało znaczny spadek kursu. Jednocześnie „Kölnische Zeitung“ zamieściła depeszę z Petersburga, iż rząd rosyjski ponownie przystąpił do rozważenia kwestyi skupu tej kolei, którą specjalnie zajęło się kilku wpływowych członków Dumy. „Berl. Börsen Courier“ zaś ostrzega przed następstwami pogłosek o skupie i radzi czekać na pewniejsze wiadomości. Pismo to zaznacza, że już na początku wiosny rząd powołał komisję do zbadania sprawy skupu i komisja ta ma zdać sprawę ze swych badań Dumie państwowej w październiku. Wobec tego trudno jest dzisiaj przewidzieć, jaki los spotka kolej warszawsko-wiedeńską.

Inne pisma również ostrzegają publiczność przed wszelkimi pogłoskami o skupie, zaznaczając jednakże możliwość urzeczywistnienia tego projektu.

Dalej w sferach finansowych krążą pogłoski o tem, iż wprawdzie minister Kokowcew podczas ostatniej bytności swojej w Warszawie stanowczo twierdził, iż skup kolei byłby dla finansów państwowych niekorzystny i dlatego na razie nie jest poruszony, jednakże powszechnie wiadomym jest, iż sprawa skupu popierana jest przez pewną grupę posłów Dumy i los kolei zależy wyłącznie od wpływu, jaki owa grupa wywrzeć może na ministra finansów. Te pogłoski wywołały więc gwałtowną zniżkę akcji, które w czerwcu r. b. notowane były na giełdzie berlińskiej po

246¹/₄, a w dniu 24 b. m. spadły do 205 (wczoraj do 211).

„Vossische Ztg.“ donosi, iż generał gubernator warszawski złożył rządowi memoriał, w którym ze względów politycznych oświadczył się za skupem i że minister spraw wewnętrznych popiera ten projekt.

Jednakże, pomimo wszystkich tych wersji, krążących po giełdzie berlińskiej i alarmujących licznych posiadaczy tych papierów, miarodajne sfery bankowe Berlina są zdania, iż spadek akcji nie jest uzasadniony i że nawet w razie dojścia do skutku owego skupu kolei, rząd rosyjski nie będzie chciał ceną skupu narazić na tak bardzo poważne straty materialne licznych zagranicznych akcyonariuszy. Należy mniemać, iż spekulanci berlińscy poprostu chcieli wyzyskać krążące pogłoski, aby poczynić znaczne obroty tym papierem, tembardziej, iż inne papiery spekulacyjne, dla braku okazji, były na giełdzie zaniedbane.

Opinia finansistów berlińskich rzuca wprawdzie światło na przebieg ostatniej zniżki i wogóle na sytuację naszych akcji w Berlinie, nie daje nam jednak konkretnej odpowiedzi na tak ważną i nurtującą od pewnego czasu naszą umysł sprawę skupu głównej polskiej arterii komunikacyjnej.

Z KRÓLESTWA.

Ochrona lasów. W ostatnich czasach, wobec zwiększającej się trzebieży lasów prywatnych, komitety ochrony lasnej w Królestwie Polskiem wydały kilka uchwał, zabraniających nie tylko wyrębu lasów, lecz nawet pasania bydła i zbierania podściółki dla bydła. Ponieważ z ostatniego prawa korzystała włościanie z przynależnych im praw serwitutowych, komisarze do spraw włościańskich zaprotestowali przeciwko takim uchwałom.

Za polską pieczęć. Przesła zarządu Stowa rzyszenia spożywczego w Irenie, w pow. puławskim, p. Józefa Dusa, skazano za używanie pieczęci z napisem polskim bez tekstu rosyjskiego, w drodze administracyjnej na 50 rubli kary lub 2 tygodnie aresztu.

Nowy prąd. W Sosnowcu, jak pisze „Iskra“, wśród żydów-postępowców powstał nowy projekt. Mianowicie mają oni zamiar odseparować się od zaskorupiałej w swych pojęciach części żydów i w tym celu chcą założyć związek, który miałby na celu propagowanie, między innem, hasła następujących: budowanie polskich bóżnic, w których mogłyby się żydzi modlić z książek drukowanych w polskim języku, gdyż po hebrajsku rzadko który rozumie. Przeniesienie sabatu na niedzielę, grzebanie nieboszczyków w tłumach i t. p.

Odkrycia górnicze. Pokłady galmanu odkrył mieszkaniec Czeladzi, p. L. Mroczkowski na gruntach Maryanny Blich w wsi Toporowice, gminy Sulików, pow. będzińskiego.

Wystawa. W dniach 7, 8 i 9-ym września w Sandomierzu odbędzie się wystawa przemysłowo rolnicza z obrębu dwa powiatów gub. radomskiej, urządzona staraniem Tow. rolniczego w Radomiu.

Szczegóły o zabójstwie. Korespondent kielecki „Kurj. warsz.“ pisze dnia 27 b. m.

W uzupełnieniu depeszy o zabójstwie p. Adama Lipińskiego i jego 17-letniej córki, Ireny, w Skrobaczewie, pod Stopnicą, przesyłam dziś szczegóły następujące:

Spór włościan z dworem skrobaczewskim o serwituty datował się już od lat kilku.

Włościanie skrobaczewscy do ś. p. Adama Lipińskiego, dziedzica dóbr Skrobaczewo, mieli zawsze jakieś pretensje i pałali ku niemu jawną nienawiścią.

Jak stwierdzono, zamiar dokonania zbrodni na osobie ś. p. Lipińskiego, włościanie żywili od dawna; tak przynajmniej zeznaje na śledztwie jeden z aresztowanych włościan, Franciszek Korczak.

Zabójcą ś. p. Lipińskiego i jego córki Ireny jest Paweł Korczak, lat 27, włościanin ze Skrobaczewa, wzrostu średniego i niemilej powierchowości, który po długim namyśle, przyparty do muru przez policyjną śledczą kielecką, przyznał

się wreszcie do winy. Zabójca zeznaje, że strzelbę już nabitą otrzymał na kilka godzin przed dokonaniem zamachu od Franciszka Korczaka, który następnie przyprowadził go do parku pod okna dworu i tam kazał mu czekać na dziedzica.

Strzelał z pojedynki, we wsi sfabrykowanej, nabitej t. zw. siekaczami. Nabój był tak silny, że po strzale nastąpiło rozerwanie broni i pokalanie odłamkami samego zabójcy.

Lufę z fuzyi, sfabrykowaną ze zwyczajnej rurki żelaznej, znaleziono w krzakach przed dworem.

Gdy zapytano zabójcę, dlaczego zabił i córkę dziedzica, do której nikt chyba nie miał pretensji, odpowiedział najspokojniej:

— Ja jej zabić nie chciałem, ale ponieważ długi czas stała przy ojcu, więc dłużej czekać nie mogłem, bo się bałem, żeby ktoś nie nadszedł i nie złapał mnie.

W sprawie zabójstwa aresztowano czterech włościan, a mianowicie: Pawła, Franciszka i Wincentego Korczaków i Jana Gardyna.

Ponieważ sołtys Ziomek niechętnie udzielał informacji policyi śledczej, ma być pociągany do odpowiedzialności administracyjnej.

Na pogrzeb zjechało się dużo obywatelstwa. W eksportacji zwłok do kościoła, włościanie udziału prawie wcale nie wzięli, przyglądając się tylko pogrzebowi z daleka.

Straszny wypadek. W dniu 4 sierpnia o godzinie 11 w południe wynikł w Pyzdrach pożar stodoły ze świeżo zebraniem zbożem.

Ogień groził spalaniem całego miasta. Na miejsce pożaru pospieszyła straż ogniowa z ratunkiem, rozstawiając według rozporządzeń naczelnika straży pana Tomasza Gieryna cztery sikawki.

Głównie chodziło o to, żeby ogień umiejscowić i ratować najwięcej zagrożone stodoły. Przybyły jako widz do pożaru oficer straży pogranicznej, p. Karakin, począł wydawać własne dyspozycje, zwracać sikawki według swego widziwności, i sciągnął naczelnika straży z sikawki, przy czym p. Gieryn dostał się pod kopyta końskie, a uderzony w prawy bok, zemdlał. Pośpieszono mu na ratunek i odniesiono do domu. Wezwani lekarze nie zdołali uratować mu życia. Naczelnik straży Gieryn zmarł w przeciągu tygodnia wskutek złamania żeber, nadwyrężenia płuc i wewnętrznego zakażenia krwi, spowodowanego silnym uderzeniem kopyta końskiego.

Wobec tego rodzina zmarłego złożona z 9 dzieci (z tych 6 małoletnich) występuje ze sprawą sądową przeciw p. Karakinowi, jako pośredniemu sprawcy tego strasznego nieszczęścia.

Pożar stłumiła straż ogniowa pyzdrowska już bez swego naczelnika. Pastwą płomieni palły trzy stodoły. Resztę uratowano. (Donosi o tem „Kur. Kaliski“).

Chojny.

(Koresp. własna „Rozwoju“)

Rozmowę moją list od kościoła, od tej cichej przystani chojńskiej, do której dążą wierni w smutnych i radosnych chwilach życia swego.

Kościół, pod wezwaniem św. Wojciecha, wzniesiony został w Chojnach przed kilku laty zabiegami miejscowego proboszcza i ofiarnością parafian, których jest bez mała 40,000.

A to już ludność dużego gubernialnego miasta, posiadającego niekiedy 3—4 kościoły i odpowiednią ilość duszpasterzy.

Jeżeli przyjąć 8,000 wiernych na 1 parafię, to na zaspokojenie potrzeb religijnych ludności chojńskiej należałoby mieć 5 kościołów. Jest zaś tylko jeden w Chojnach, wprawdzie duży ale nie wykończony, oraz kościół filialny Przemienienia Pańskiego w Dąbrówce.

Do Dąbrówki też przeniósł się proboszcz chojński ks. Herman v. Schmidt, dlatego, że w tej miejscowości mieszkają tysiące parafian, których liczebność należało też uwzględnić.

Zarówno proboszcz jak i dwaj wikaryusze przeciążeni są pracą, wymagającą znacznie zwiększonej obsługi duchownej.

Kościół chojński dominuje nad całą okolicą, jak na kościół wiejski jest imponująco duży i architektonicznie ładny — ale niema go za co wykończyć.

Zdolano go zaledwie pokryć dachem, dwie wieże do wysokości dachu wyprowadzone — przewidywano ostłonić i w takim stanie budowla kościelna znajduje się od lat kilku.

A czas — niszczyciel — robi swoje... Wykończenie tej świątyni, oprócz dwu wież, wymaga około 20,000 rb. na sklepienie, wielki ołtarz, okna i t. p. najniezbędniejsze rzeczy.

Dwa boczne ołtarze ofiarowali pp.: W. i Grz. parafianie choińscy; takich znajdzie się może więcej.

A ciąży jeszcze poważny dług budowlany, o który upomina się energicznie przedsiębiorca.

Zamożniejsi parafianie mieszkają bliżej kościoła filialnego w Dąbrówce.

Jest on mały i niewystarczający, ale cieszy się szerokim poparciem parafian, dzięki czemu kaplica ta jest nader starannie utrzymywana, posiada cenne aparaty kościelne i t. d.

Tej ofiarności brak jest właśnie w stosunku do kościoła choińskiego i nieliczna ilość gospodarzy miejscowych, mniej zamożna od dąbrowiaków, ostatnio nieco zubożniała, a to pono dlatego, że proboszcz ich opuścił i przeniósł się na Dąbrówkę.

Jak zaznaczyliśmy, było to konieczne, ale oni tej racji przyznać nie chcą.

Niema podobno takiej parafii, któraby nie mogła się zdobyć na ufundowanie własnej świątyni.

Obyz się to sprawdziło na kościele choińskim!

Niechaj wykończenie tego pięknego przybytku Bożego, posuwa się w takim szybkim tempie, w jakim rozwijają się same Chojny.

A gdy niebawem dwie rozmodlone wieżycy pod godłem Krzyża w górę wystrzelą, wówczas wierni jego wyznawcy z chlubą spoglądać będą na to wzniesłe dzieło, ofiarowane Bogu na chwałę a ludziom na pożytek.

Chojny rozwijają się z szybkością amerykańską. Rosną jak na drożdżach. Setki domów i domków nowych — oto plon obecnej gorączki budowlanej. Wiele domów stanowi własność robotników fabrycznych, których zapędziła do Chojn drożyzna mieszkaniowa w Łodzi.

Trochę im daleko do fabryk, ale zato mają własny dach nad głową, komornego nikt im już nie podnosi, eksmisya nie grozi.

Pozostaje jeszcze pomówić o letniskach choińskich, o urodzajach, ogrodach, gospodarstwach rolnych, cmentarzu grzebalnym i t. p.

Ale to już w następnym liście.

N. Kol-ski

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Świętosława. Jutro Dzierżysława.

ZE STRAZY. Dziś o godz. 7 wieczorem, ówczesna sygnalowa sygnalistów wszystkich 7 mlu oddziałów łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym III oddziału.

MUZEUUM NAUKI I SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od g. 4 pp. do 10 w.; w niedziele i święta od g. 12 w poł. do 10 w.

KRONIKA.

(x) Z gimnazjum polskiego. W sobotę dn. 2-go września gimnazjum polskie rozpoczyna rok szkolny mszą św. w kościele św. Józefa o godz. 10 rano.

Uczniowie winni się zebrać w kościele, skąd następnie udadzą się do gimnazjum.

(x) Z rynków bawelnianych otrzymujemy od sfer kompetentnych następujące wiadomości:

Z Nowego Jorku dnia 28 sierpnia, tendencja słaba, notowania o 13 do 15 punktów niższe; na termin sierpniowy aż o 39 punktów niższe, wobec znacznych dowozów i widoków pomyślnego zbioru. Ku końcowi ceny wszystkie spadły jeszcze o 10 punktów. Middling loco notowano 12.75. W Nowym Orleanie middling loco 11¹⁵/₁₆. Dowieziono ogółem w tym sezonie 8,600,000 krajowej dostarczone 6 milionów bel.

W Liverpoolu dostawa na sierpień — wrzesień z początkiem giełdy dnia 30 b. m. 6.32, z końcem 6.29 — zniżka 0.13 Tegoż dnia i na tenże termin w Nowym Jorku z początkiem giełdy 12.70, z końcem giełdy 11.75.

W Bremie tendencja spokojna. Middling 65¹/₂.

W Nowym Orleanie z dostawą na październik 11.25.

W Moskwie dnia 30 b. m. za fergańską I gatunek z dostawą na listopad do kwietnia włącznie 14.35; za fergańską middling z dostawą na styczeń do kwietnia włącznie 13.75 — 13.80; za fergańską II gatunek z dostawą na marzec — maj 12.85; III z tymże terminem dostawy 11.85.

Aleksandrya na listopad 18¹⁵/₃₂ styczeń 1912 roku 18¹²/₃₂ marzec 18¹⁰/₃₂ Tendencja słaba.

Liverpool na styczeń 1912 r. tranzakcyja 549, na luty i marzec 600, na kwiecień 602.

(—) Pobór do wojska. Ilość podpisowych, która będzie brana w r. b. do wojska, określona została na 455,100 ludzi. Liczba ta, czyli t.

zw. „kontyngens rekrutów“, od czasów wojny japońskiej corocznie wzrasta w Rosyi o kilkanaście tysięcy ludzi bez żadnego oporu ze strony ciał prawodawczych, tymczasem rządy zagraniczne o każdą podwyżkę liczby rekruta czynić muszą w parlamentach usilne zabiegi.

Najwięcej pobranych będzie w gub. kijowskiej (17,041 ludzi), najmniej w obwodzie jakuckim (36 ludzi). Królestwo Polskie w r. b. do starczy 44,373 żołnierzy, gdy przed wojną japońską liczba ta nie przekraczała 30,000 ludzi.

(—) Szeregowej zapasowi. W r. b. powołani zostaną na ćwiczenia wojskowe szeregowcy zapasowi, należący do piechoty gwardyi i piechoty liniowej, do artyleryi: gwardyi pieszej i ochrony brzegów, do wojsk inżynierskich oraz ci, którzy wcale nie służyli, prócz zaliczonych do zapasu na zasadzie art. 79, 80 i 82 ust. o powin. wojskowej terminów służby 1904 i 1906 r., a także ci, którzy nie odbyli ćwiczeń w r. 1909. Cwiczenia trwać będą od dnia 23 września do dnia 25 października.

(h) Z kolei. Rozporządzenie głównego zarządu dróg żelaznych rosyjskich, aby zarządy kolejowe w ciągu miesiąca regulowały rachunki z interesantami za odszkodowanie towarów, wywołało w sferach kolejowych zaniepokojenie. Do tej pory bowiem interesant był na łasce zarządu kolejowego, który niejednokrotnie wypłacał odszkodowanie dopiero po upływie kilku miesięcy. Manipulacja podobna rozpoczyna się od protokołu miejscowego żandarma kolejowego, raportu magazyniera, papiery te przesyła się do wydziału ekspedycyjnego, z tego zaś przechodzą do wydziału reklamacyj, następnie wymagane jest orzeczenie ekspertów.

Cała więc ta manipulacja ciągnęła się do nieskończoności, aż państwo naczelnicy i urzędnicy raczą wydać polecenie do kasy, by ta wypłaciła odszkodowanie. Obecnie nowe rozporządzenie, że po miesiącu czasu koleje płacić będą procenty od wysokości odszkodowania, zmusi owe wydziały kolejowe do szybkiego załatwiania interesantów. Lecz w tem wszystkim zachodzi male «ale»; kto mianowicie ma być tą pośpieszną maszyną, kiedy personel biurowy jest w tym dziale tak szczupły, iż nie podola on nigdy zadaniu, a wtedy na barki urzędnika spada cała odpowiedzialność i ma on być karany za niewykonanie w swoim czasie czynności przechodzących jego siły. Ten więc punkt budzi zaniepokojenie pomiędzy kolejarzami.

(x) Dla pragnących wiedzy. Wszelkich in-

68)

TAJEMNICE WIELKIEGO MIASTA.

(Mieszkańcy Żebrowa).

(Dalszy ciąg — patrz № 197).

— Interes jednak stoi — wołał Szwab — a gdzie są procenty od włożonego kapitału?

— Ciesz się pan jeszcze z tego, że oni panu głowę, jako kuponu, nie odcięli. Zaręczam wam, że będzie gorzej!

— Jeżeli tak ma być, to sprzedam swoją budę i wyniosę się nach Deutschland!

— Pies kulawy od pana fabrykę kupi — przerwał Mundzio ironicznie i zatarł ręce.

— Jak to nie kupi? Wszak to złoty interes.

— Złoty, bo złoty, ale jeśli pan chcesz, to ja mu mój brylantowy sprzedam za połowę wartości.

Szwab popatrzył na Mundziona podejrzliwie, ale Mundzio stał wyciągnięty jak struna, poważny, wpatrujący się prosto w oczy Szwabowi. Minę miał tak nastrojową, że Szwab uwierzył w to, iż Gdański gotów zbyć swój milionowy interes.

— Wy, żydzi — mówił Szwab — macie w tem państwie najlepsze informacje, musi być w pańskiej mowie cokolwiek racji, a zapewne i w samych poglądach na interes.

— My wszyscy nie więcej od was wiemy — tłumaczył się teraz frasobliwie Mundzio — ale wszystko przewidzieć trzeba. Ci, co są na dorobku, silnie się opierają burzy i muszą strzedz swoich interesów; ale my,

panie Szwab, mamy dosyć milionów, możemy zupełnie spokojnie za nie żyć ze sto lat, dołączysz jeszcze kapitalik ze sprzedaży naszych interesów. Jak uważasz, panie Szwab, czy to panu wystarczy?

— No, no, nie wykręcaj się pan, ja wazną przebiegłość znam... Wybyście się nie wyzbywali złotych interesów, gdyby się nie zanościło w kraju na jakąś burzę... Powiedzno pan, co to może być?

— E... e... — jękał się umyślnie Mundzio — zagorąco to wszystko pan bierzesz, żadnej burzy w kraju nie będzie. Widzisz pan, jak słońce spokojnie zachodzi.

— Zapewne, natura jest najpewniejsza swego i zawsze spokojna — dorzucił Wejer.

— Co tu ma do naszego interesu natura? — zapytał szorstko Szwab.

— To, że jak się bawelna nie urodzi, to i interesu naszego nie będzie.

— Jak to ma się nie urodzić bawelna, ona się musi urodzić. Urodzi się jej mniej, lub więcej, ale zawsze coś się urodzić musi.

— A widzisz pan, panie Szwab, żeś pan w dobrych stosunkach z naturą, bo pan jej wierzysz...

— Pan sobie żartujesz tylko, a tu o rzeczy ważne chodzi.

— O jakie?

— Czy mamy sprzedawać fabryki, czy nie...

— Jak dobrze zapłacą — dlaczego nie...

— Lepiej wziąć coś, niż nic! — krzyknął Szwab.

— I to racya — rzekł Mundzio. — Bo wystaw pan sobie, że tu z olbrzymią siłą, wybuchną rozruchy. Wiesz pan, rozruchy, to jak ospa zaraźliwe, gorzej niż ospa, to

zupelnie dzuma. Napiszą w gazetach, że do ustępstw zmusili robotnicy fabrykantów tu na wschodzie, to zaraz robotnik niemiecki tam w Prusach, w Poznańskim, na Szląsku, może nawet w Saksonii i nad Renem to samo powtórzy. A siła robocza niemiecka z tu-tejszą równać się nie może! Tam są olbrzymie zastępy robotnicze, tam istnieją już stare organizacje... Rząd więc niemiecki nie może patrzeć zbyt pobłażliwym okiem na rozruchy robotnicze w pogranicznych krajach i pod pozorem uciszenia rozruchów wej-dzie tu... Co wtedy pańska fabryka ze starymi rupieciami — chciałem powiedzieć, ze starymi maszynami warta?

— Przepraszam, ja mam tylko nowe maszyny.

— Nie mówię o panu, nie mówię o pańskim przyjacielu, mówię tylko w ogólności o naszych budach. Wiem, że nawet moja fabryka za 1/4 część wartości nie znalazłaby nabywcy.

— Och! — westchnął Szwab — to prawda, a potem, przymilkłszy, kombinował: Więc żydzi już wiedzą, że Niemcy zabiorą Królestwo, zapewne po Wisłę. Jeżeli tak, to lepiej fabrykę zawczasu sprzedać. Trzeba ją cenić wysoko, stosownie do zysków, może nawet wyżej... a potem opuścić jaknajmniej... Tak, tak, lepiej wziąć coś, niż nic...

Podsunał się do niego Elbing, ukłoniwszy się dosyć nisko, rzekł:

— Co pan prezes tak oblicza. Wszystkie palce po nogawce biegają. Już pewnie parę milionów pan naliczył!

(d. c. n.)

formacji w sprawie wpisów na politechnikę lwowską, studjów, jakoteż warunków utrzymania, udziela na ządanie Wydział T-wa Wzajemnej Pomocy studentów Politechniki, ulica Zofii Chrzanowskiej 1. 8. W czasie od 10 do 25 września i od 26 września do 10 października urzędują T-wo dwa kursy geometryi wykreselnej i rysunków odręcznych dla abiturjentów gimnazjów filologicznych.

(c) „Dzień ubogich. We wtorek dnia 29 b. m. odbyło się w lokalu przy ulicy Spacerowej 21 posiedzenie pań, które podjęły się przewodniczyć w sprzedaży kwiatka w poszczególnych rewirach.

W imieniu przewodniczącej p. Leonhardtowej zebranie zagał pastor Gundlach, który w ciepłych słowach przedstawił paniom piękny cel dla jakiego swą pracę poświęcają.

Następnie przedstawił pastor Gundlach plan Łodzi podzielonej na 15 rewirów. Każdy rewir zaczyna się od Piotrkowskiej i ciągnie się do krańców miasta.

Rewiry te podzielono między paniami: niektóre rewiry nie mają jeszcze opiekunek, ponieważ niewszyskie z zaproszonych pan przybyły.

Dotychczas opiekę nad rewirami przyjęły panie: Maksowa Fiszera (Piotrkowska 117), Grzybowska (Wólczańska 98), panna Ida Zielke (Piotrkowska 113), p. J. Neumark (Nowociegeliana 2), R. Miller (Wschodnia 65), Michałowa Kipper (Długa 40), Hertz senj., Hertz jun. L. (Spacerowa 4), Wanda Menge (Wólczańska 26), Rozalia Rösser (Karola 9), Olga Wigro (Główna nr. 55).

Paniom powyższym, które łaskawie podjęły się być opiekunkami, zrobiono uwagę, aby do sprzedaży kwiatka przyjmowały osoby ze wszystkich sfer społeczeństwa, jakie się zgłoszą i wszystkich narodowości.

Panie które zechcą podjąć się sprzedaży kwiatka w dniu ubogich, proszone są o nadsyłanie swych adresów na ręce pań wymienionych.

Baluty posiadać będą osobną opiekunkę; wszystkie panie które w dniu kwiatka na Balach zajmowały się jego sprzedażą, proszone są o zajęcie się sprzedażą kwiatka i teraz.

Następnie na posiedzenie dzisiejsze postanowiono zaprosić inż. Wagnera prezesa resursy rzemieślniczej i inż. Kirszrota prezesa żydowskiego związku robotniczo-rzemieślniczego.

(x) Dekoracja wystaw sklepowych. Hasło udekorowania wystaw sklepowych w „dniu ubogich“ urządzanym 17-go września przez komitet obywatelski, znalazło wśród właścicieli różnych magazynów nader żywy i miły oddźwięk. Również z wielką sympatją przyjęli pp. kupcy i rzemieślnicy wieść o urządzanym konkursie wystaw sklepowych.

Jak prędko myśl ta spopularyzowała się już w szerszych sferach, świadczy fakt, że w pierwszym dniu przyjmowania zapisów, zadeklarowało swój udział w dekoracji, a także i w konkursie 20 firm, mianowicie: Herzenberg i Rappaport, Żyrardowski magazyn, Józef Fragnet, księgarnia Pommer i S-ka, optyk Fr. Postleb, skład fabryki czekolady Jana Fruzińskiego, dwa magazyny kapeluszy Karola Goeperta, magazyn konfekcyj S. Gutmana, kwaciarnia J. G. Van-de-Weg, Endweiss i Kott, skład apteczny B. Müllera, Goldberg i Rozenfeld, Tow. „Prowodnik“, Julian Meisel, zakład fotograficzny „Mignon“, Z. Tarczyński, dawniej J. Hordliczka, skład jedwabów M. Gordon, Jakób Feifer, skład apteczny Hugo Grams, sklep artykułów gospodarstwa wiejskiego Emili Tauchert.

Dalsze zapisy przyjmuje firma „Petersilge, Hessen i Manitus“, ul. Piotrkowska № 90, jak również członkowie i delegaci komitetu.

(x) Osobiste. Nauczycielka śpiewu, p. Schubert-Biernacka, powróciła.

(x) Reforma programu szkół średnich. Ministerjum handlu opracowało nowy program wykładów w średnich szkołach handlowych. W myśl programu tego kurs nauk obliczono na lat 8. Nowy program ma być uznany już od jesieni jako minimalny dla szkół handlowych.

(x) Ze zgrom. ozoladzi zdunskich. Zebranie miesięczne odbędzie się dnia 3 września o godz. 8 po poł., w lokalu przy ul. Wólczańskiej № 76.

(h) Ze Stow. odlewników. W niedzielę, dnia 3 września, o godz. 10 rano, w lokalu Müllera, Mikołajewska 40, odbędzie się ogólne zebranie członków.

(x) Ze Stow. majstrów przedziałniczych. W sobotę dnia 2 września o godzinie 8 wieczorem odbędzie się posiedzenie miesięczne członków i zarządu.

(f) Z przytułku położniczego. Przytułek położniczy, zamknięty przez 3 tygodnie z powodu dezynfekcji będzie przyjmował chore od dn. 2-go września.

(f) Nowa kuchnia w Kochanówce. Roboty około budowy nowej kuchni w Kochanówce postępują szybko. Dotąd postawiono fundamenty i część frontowych murów. Za miesiąc budynek stanie pod dachem.

Lokal kuchni zajmować będzie przestrzeń 12 łokci kw. wysokości 7 metrów.

Pralnia w tym samym budynku umieszczona zajmować będzie taką samą przestrzeń, wysokość zaś będzie wynosiła 5 metrów. Pomiędzy pralnią a kuchnią umieszczonemi na skrzydłach budynku, w korpusie głównym mieścić się będzie jadalnia dla służby i inne drobniejsze ubikacje.

W październiku nadejdą od firmy Poppek maszyny do kuchni i pralni za 19,500 rb.

Postawienie i urządzenie kuchni kosztować będzie 40,000 rb. Na rachunek tej sumy komitet posiada dziś zaledwie około dwudziestu trzech tysięcy rubli.

W piwnicach budynku kuchennego mieścić się będą kotły parowe i lokomobila ofiarowana przez p. Gustawową Geyerową.

Dzięki tej lokomobili usunąć będzie można zużyty już dzisiaj motor zasilający Kochanówkę energią elektryczną.

Budynek kuchenny ze wszystkimi urządzeniami gotów będzie do użytku około Nowego Roku. Teraz szpital korzysta z budynku prowizorycznego, postawionego kosztem jednego z członków komitetu; po zwaleniu starej kuchni, która żadną miarą nie mogła zadośćuczynić potrzebom licznych kuracuszów.

(x) Z T-wa Entomologów. W sobotę dnia 2 b. m. o godz. 8 wiecz. w lokalu T wa Piotrkowska № 292, odbędzie się, po trzymiesięcznej przerwie, pierwsze powakacyjne zebranie członków.

(a) Otwarcie drogi. Drogę, wiodącą wzdłuż remizy tramwajów zgierskich, od szosy, do lotniska „Helenówek“, skasowaną przez zarząd kolejek podjazdowych, otwarto na mocy wyroku sądowego.

(x) Ciągnięcie 2 iej klasy 197 loteryi klasycznej Królestwa Polskiego odbędzie się w dniach 7 i 9 września.

(a) Wznowienie robót. Zarząd kolejek podjazdowych uzyskał pozwolenie władz na dalsze prowadzenie, wstrzymanych przed kilku tygodniami, robót około budowy drugiego toru tramwajowego do Zgierza.

Roboty zostaną wznowione w tych dniach i będą prowadzone z dwóch stron: od Zgierza i od 2-go zjazdu w Radogoszczu w kierunku remizy.

(c) Plany zatwierdzone. Wydział budowlany przy piotrkowskim rządzie gubernialnym zatwierdził plany następujące:

Emila Maasa na 3-piętrową oficynę murowaną z projektowaną nadbudową 4-go piętra, 4-piętrową oficynę, pralnię i szopy przy ulicy Juliusza № 18|1133; Samuela Sassa na 2-piętrowy murowany dom i drewniane budynki gospodarcze przy ulicy Białej № 21|148; Suchera Szatana na 3-piętrowy dom murowany, takąż oficynę parterową i pralnię przy ul. Rozwadowskiej № 6|745; Józefa Piestrzyńskiego na przebudowanie okien i drzwi w domu przy ulicy Widzewskiej № 127; Karola Hoffrichtera na parterowe murowane składy, stajnię i komórki przy ulicy Kątnej № 871 (hip.); Hilmarę Brentigama na murowany jednopiętrowy dom, takąż oficynę i stajnię przy ulicy Anny № 836 (hip.); Franciszka Fiszera na urządzenie piekarni w murowanym 3-piętrowym domu i przybudowanie murowanej parterowej oficyny przy ulicy Sosnowej № 892 (hip.); Juliana Dąbrowskiego na murowaną 2-piętrową oficynę i parterowe budynki gospodarcze przy ulicy Nizkiej № 3; Mieczysława Klechta na murowaną oficynę 3-piętrową i parterowe budynki gospodarcze przy ulicy Podleśnej № 8; Kalma Petera na 3-piętrowy dom murowany i takąż oficynę, portiernię parterową i pralnię przy ul. Radomskiej № 4; Chaima Margulesa na murowaną parterową mydlarnię przy zbiegu ulic Leszno i Nowo-Ciegelnianej № 15|1670; Wilhelma Franca na 3-piętrowy dom murowany i 1-piętrowe budynki go-

spodarcze przy ulicy Grabowej № 8-10; Antoni Stańczyk na drewnianą parterową oficynę i szopę przy ulicy Prywatnej № 59; Michała Bartczaka na murowaną 1-piętrową oficynę, dom parterowy drewniany i budynki gospodarcze przy ulicy Grzybowej № 2; Stefana Prnszyńskiego na murowane 2-piętrowe budynki gospodarcze przy ulicy Południowej № 6|448; Hersza Lichtenberga na murowany 3-piętrowy dom takież jednopiętrowe oficyny oraz dom parterowy przy zbiegu ulic Głównej i Targowej № 62; Firmy „Müller i Zajdel“ na murowaną 1-piętrową szopę, przybudowanie parterowej odlewni i nadbudowanie 3-piętra na 2-piętrowej ślusarni mechanicznej przy zbiegu ulic Długiej i Pańskiej № 833 (hip.); Abramę Zysmana na murowaną 3-piętrową oficynę i jednopiętrowe budynki gospodarcze przy ulicy Zgierskiej № 30|150; Stanisława Radzinkiewicza na 2-piętrowy dom murowany, parterową kuźnię, stolarnię, przebudowanie parterowej drewnianej oficyny i postawienie 1-piętrowej drewnianej oficyny przy ul. Cegielińskiej № 134|488; Szaj Krauskopfa na murowaną 3-piętrową oficynę i parterowe składy przy ulicy Średniej № 44|355; Ludwika Czeszka na dom drewniany parterowy i budynki gospodarcze przy ul. Wysokiej № 10; Sukcesorów Moryca Szretera na murowany 2-piętrowy dom, takież składy i stajnię przy ulicy Zachodniej № 25|56; Firmy Emil Eisert na przybudowanie do istniejącego 3-piętrowego domu, także 3-piętrowych żelazno-betonowych ustępów przy ulicy Długiej № 47|270.

(d) Wypadek przyczyną strajku. Oczekując o godzinie 4-ej po południu w fabryce Henocha Friedmana przy ul. Lutomierskiej № 51, robotnikowi Stanisławowi Matuszczykowi maszyna stolarska oderwała prawą dłoń. Rannego opatrzyło Pogotowie i odwiozło go do szpitala Czerwonego Krzyża. Pozostali robotnicy, w liczbie pięciu, po wypadku Matuszczyka, porzucili pracę, żądając od właściciela fabryki, aby w fabryce była dostateczna ilość wody, której brakło do uczenia rannego, i w razie wypadku lub też choroby robotnika był na zawołanie felczer i lekarstwo.

(—) Wyrok. Sąd okręgowy w Piotrkowie rozważał wczoraj sprawę o głośne w swoim czasie morderstwo w Łodzi, dokonane w lutym r. b., przy ulicy Aleksandrowskiej № 11, na osobie Wilhelma Grinwalda, którego po zamordowaniu rzucono do dołu ustępowego. W sprawie tej pociągnięto do odpowiedzialności sądowej: 42-letniego Juliana Jeskego i 28-letniego Jakóba Eichelta, których winę sąd uznał za dowiedzioną i skazał obu na pozbawienie wszystkich praw i przywilejów oraz: Jeskego na 8 lat, a Eichelta na 6 lat ciężkich robót.

(d) Napad. Oczekując wczoraj na przechodzącego ulicą Nawrot Benjaminą Kona, obok kaplicy marywickiej, napadło trzech drabów, żądając od niego pieniędzy. Kiedy zaś Kon zaczął się bronić i wzywać pomocy, zadali mu kamieniem cztery rany w głowę i zrewidowawszy go, zabrali portfel, w którym znajdował się tylko bilet wojskowy. Zawiadomiona o wypadku policja, zajęła się energicznie odszukiwaniem rabusiów, lecz na ślad ich nie natrafiono.

(d) Aresztowanie. Agenci policyjni ujęli dwóch niebezpiecznych opryszków, dawno poszukiwanych przez władze sądowe: 26-letniego Emanuela Tygera i 20-letniego Jankla Berkenwalda. Przy aresztowanych znaleziono różne narzędzia „pracy“, jako to: wytrychy, łomy i t. p.

(d) Kradzieże. Zamieszkałemu przy ul. Widzewskiej nr. 140 Moszkowi Landauowi, w tramwaju obok Helenowa nieznanymi rozróżnionymi wyciągnął z kieszeni portfel, w którym znajdowało się 15 rb. gotówka, oraz różne dokumenty.

— Zamieszkały przy ul. Dębowej nr. 65 Stanisław Banasch, zawiadomił policję, że sublokator jego, Wawrz. Pawłowski, wyłamał zamki w szafkach, skąd skradł biżuterję, wartości 114 rb., z którą zbiegł, niewiadomo dokąd.

— Cyganowi Stefanowi Kolompari z pastwiska we wsi Radogoszcz nieznanymi złodzieje skradli konta, wartości 50 rb.

(p) Pogotowie ratunkowe w ciągu dnia wczorajszego między innymi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległo 6 osób.

— Na ul. Młynarskiej nr. 8 Aron Korblum, 4-letni syn handlarza, wskutek braku dozoru spadł z osna III piętra na bruk; upadek był o tyle szczęśliwy, że prócz okaleczenia głowy i ogólnego potłuczenia, nie odniósł poważniejszych obrażeń.

— W fabryce Karola Sztajnera, przy ul. Piotrkowskiej nr. 275, robotnik, Andrzej Deros, lat 48, pracujący na nocnej zmianie, oparzony został w głowę, twarz i ręce parą, wydobywającą się wentylem z rezerwaru. W ciężkim stanie odwieziono go na kurację do kliniki dr. Kruschego, na ul. Piotrkowską nr. 251.

(x) Boha pożaru w Tuliszkowie. Ks. L. Cie-

sielski ogłosił w „Gazecie Kaliskiej” artykuł dający przybliżone pojęcie o rozmiarach nieszczęścia.

W sobotę 30 lipca spłonęła wieś Sarbisko, o dwie wiorsty od Tuliszkowa odległa. Mieszkańcy Tuliszkowa wnet pośpieszyli z pomocą pogorzelcom, pozostawiając bez dachu i chleba. Zaraz na zajutrz, w niedzielę pali się druga wieś sąsiednia Zadworze. Z niej wiatr przeniósł pożogę do miasteczka Tuliszkowa. Wszystko to skutki niebывалych skwarów. Tuliszków nieledwie momentalnie stał się morzem płomieni. A na nieszczęście część dorosłej ludności poszła do Prus dla zarobku.

Spaliło się z górą 500 budynków. Straty w budynkach i żywym inwentarzu obliczono na 500 tysięcy rubli z górą. Przeszło 3 tysiące ludzi pozostało bez dachu, chleba, nawet bez wody, której nie było czem ze studzienia zaczerpnąć. Sąsiedni mieszkańcy nadesłali na razie pomoc w żywności. Składek w pieniądzech zebrano 1877 rb. 93 kop. (podług „Gazety Kaliskiej” z dnia 20 sierpnia). Właścicielom nieruchomości część strat zwróci ubezpieczenia, lecz ogół ludności, mimo szczupłych wsparć pozostanie na długo w ciężkiej nędzy.

(a) **Wykrycie fałszerzy pieniędzy.** Onegdaj w Radogoszczu strażnicy ziemscy aresztowali Jana Miśkiewicza, lat 18, zamieszkałego przy rodzicach na ul. Szachtuzowej pod nr. 5 w Zgierzu. Podczas rewizji przy aresztowanym znaleziono sześć 50-kopiejkowych monet fałszywych. Naturalnie obudzono to podejrzenie, że M. trudni się wyrobem fałszywych pieniędzy, tembardziej, że przed nim więcej roktem poślągano go już do śledztwa pod zarzutem tego przestępstwa, lecz z braku dowodów wszczętą przeciwko niemu sprawę umorzono. Wobec tego, z aresztowanym, który dowodził, że znalezione przy nim pieniądze otrzymał od nieznanego mu osoby, udali się strażnicy do Zgierza, do jego ojca, Piotra Miśkiewicza, robotnika, gdzie dokonano ściślejszej rewizji i znaleziono jeszcze 22 sztuki fałszywych monet 50-kopiejkowych, oraz surowy materiał, jak: gips, cynę i t. p., i części zepsutej maszyny, służącej do wyrobu monet.

Widząc taki wynik rewizji, syn przrzekał się do wyrobu fałszywych pieniędzy, rodzice zaś do czynu tego nie przyznali się. Pomimo to, wszystkich troje aresztowano i przekonano do więzienia w Łodzi, sprawę zaś skierowano do sądu śledczego pow. łódzkiego.

(a) **Pomór na drób** szarzy się w okolicy coraz bardziej. W niektórych wioskach wydzierały wszystkie kury. Z tego powodu ceny na drób wszelki spadły, gdyż niektóre gospodynie, z obawy przed pomorem, wyprzedają drób zupełnie.

SZTUKA.

(x) **Teatr polski.** Redaktor „Krytyki”, znany publicysta i dramaturg, p. W. Feldman, który opracował na scenę „Samuela Zborowskiego”, oprócz prelekcji na ten temat, jaką wygłosi przed rozpoczęciem widowiska inauguracyjnego, we czwartek, d. 7 września, wypowie jeszcze odczyt popularny o „Samuelu Zborowskim” we środę d. 6 września o godz. pół do 9 wiecz.

Aby absolutnie wszystkim uprzystępnąć skorzystanie z gruntownej znajomości literatury o czystej p. Feldman, dyrekcja teatru, mając na względzie zwłaszcza uczącą się młodzież, daje minimalne ceny na ten wieczór od 45 do 10 kop.

Bilety na ten odczyt w niewielkiej już ilości są do nabycia w cukierni W-go Roszkowskiego.

— W piątek, d. 8 września o godz. 3 po południu dane będzie pierwsze w bieżącym sezonie widowisko popołudniowe, w którego połowę czystego dochodu dyrekcja przeznacza na rzecz ofiar pożaru na Batutach. W dniu tym wznawiona będzie pełna szeregowa humoru i werwy Nestroyowska „Trójka kultańska” ze śpiewami i tańcami, której wystawienie z nowymi dekoracjami i w nowych barwnych kostiumach, przygotowuje p. K. Tatarkiewicz.

(x) **Teatr popularny.** Jak wiadomo, dyrekcja Teatru popularnego rozpoczyna nadchodzący sezon w sobotę d. 2 września r. b. dramatem Kazimierza Przerwy Tetmajera p. t. „Zawisza Czarny”. O podniosłych uczuciach, przepełniających ten dramat, daje pojęcie poniżej przytoczony ustęp, opiewający wieś polską:

...Jakimż mi cudnym ten kraj pachnie kwiatem,
Same mi idą do pacierza dźwięki
I do podzięk, że mi się już szczęśliwie
Do kraju dostał.. Książę mnie w podziw,
Znając nasz język, słuchasz... Ale, proszę,
Spojrzyj dokoła... Gdzież masz takie zboża?
U was, nad Renem, winogrody w kosze
Kładą, lecz patrzaj, czy tam u was zorza
Ozioci kiedy taki lau pszeniczny?

Wyiskrzy kiedy takie kłosy żyta?

Czy się tam habry mienią tak błękitnie
I róże mają taki zapach śliczny?

A przecie proste, polne... Taką puszcę
Widziałeś kiedy? Kiedy psa w nią wpuszcę
Tur ci zaryczy w niej i żubr zachucy
Z długą do kolan kędzierzawą brodą.
Nie wiem, czego się człowiek światem włóczy,
Mając tak cudny kraj... O, polska cudna
Wsi, którą nieraz nad Dunaju wodą
Snił, wsparłszy głowę na końskiej kulbacel
O, wsi, wesola, pełna gwaru, ludna,
Piękniejsza, niżli weneckie pałace
I maurytańskie wieże... A dopiero,
Książę von Felsburg, kiedy to zobaczysz,
Te krasne dziewczki, a panny ze dworu!
Może się włoską nie zdobiją manierą,
Ani nie mają takiego poloru,
Jakiś u dworek widział gdzieś paryskich,
Lecz się przekonasz i przyznać mi racysz,
Że u nas, w Polsce, niema drzwi tak niskich,
Skądby ku tobie wychynąć nie mogła
Księżniczka, albi królewna.. Patrzaj!
O, jak cudownie pochyliły głowy!
Dzwon parafialny oddzwania południe,
Pokłękły w zbożu, jak mak purpurowy,
I zrumieniły się głowami cudnie.
Dzwon parafialny w błękitny wybija —
Zdrowaś Marya.

Z WARSZAWY.

* **Wycieczka nauczycieli serbskich.**

Wczoraj w południe przybyła do Warszawy z Moskwy wycieczka nauczycieli serbskich, składająca się z 60 osób płci obojga.

Nauczyciele ci zabawią w Warszawie kilka dni. Celem ich wycieczki jest zwiedzenie zakładów naukowych, na którą to podróż udzielił im środków rząd serbski.

Goście serbscy podejmowani byli dziś obiadem przez nauczycieli miejskich w lokalu szkoły miejskiej przy ulicy Drowlaniej.

* **Bezrobocie.**

We wtorek porzucili pracę robotnicy, pracujący w warsztatach, wyrabiających meble, w ogólnej liczbie około 700 ludzi.

Robotnicy żądają 9 godzinnego dnia pracy, zwiększenia płacy zarobkowej o 10%, wyznaczenia stałej płacy tygodniowej zamiast akordowej. Większość właścicieli zgodziła się na te żądania.

Z dzielnic polskich.

Z **KRAKOWA.** Królewski Józef Ostrowski postrzelił robotnicę Franciszkę Horacyńską, Seigany przez policję, ostrzeliwał się, wreszcie sam wystrzałem odebrał sobie życie.

— Pod Krakowem nastąpiło zderzenie się samochodu z przejeżdżającym wozem. Jadący wozem przemysłowiec Ustyjanowicz dostał silne uderzenie dyszlą w brzuch. Skonał on w nocy. Drugi pasażer Ledóchowski, ranny.

— W krajowym sądzie karnym skazano na miesiąc aresztu za włóczęgostwo i niedozwolony pobyt w Krakowie niejaką Klimczakównę. Usłyszawszy wyrok, skazana dobiła z zanadru kamyień i ugodziła nim sędziego Chrzęszczyńskiego w pierś. Wobec tego Klimczakówna sądzona będzie powtórnie, tym razem za zamach na urzędnika podczas pełnienia przez niego obowiązków urzędowych.

ZE **LWOWA.** Zmarł tutaj w wieku sędziwym s. p. dr. Jan Stella Sawicki, pułkownik z r. 1863. S. p. Sawicki był lekarzem i przez czas dłuższy krajowym inspektorem szpitali. Był autorem wielu prac treści historycznej, lekarskiej i filozoficznej. Między innemi napisał historię powstania styczniowego.

Ostatnia poczta.

— Prasa angielska nie przestaje zajmować się niedawną mową cesarza Wilhelma, wygłoszoną na bankiecie w Hamburgu, zwłaszcza jej ustępem, w którym położony został silny nacisk na

konieczność coraz większego rozrostu floty niemieckiej, wobec rosnącej zawiści ze strony „pewnych” mocarstw, z powodu coraz większego rozszerzania się zamorskiego handlu niemieckiego. „Daily Telegraph”, zastanawiając się nad tą samą sprawą, rzuca ironiczne pytanie: jaką nową krzywdę uczyniono Niemcom, lub do jakiej nowej skargi dano im powód, który skłonił monarchę niemieckiego do tak ostrych aluzji w stronę Anglii?

— Ambasador Cambon wyjechał wczoraj wieczorem z Paryża, z powrotem do Berlina. Przed odjazdem odbył rano dłuższą konferencję z prezesem gabinetu Caillaux. Cambon wzięte ze sobą pisaną instrukcję co do wszystkich punktów ugody. Główny punkt, pozostawienia Francji zupełnie wolnej ręki w Maroku, będący podstawą umowy, został, jak słychać ze sfery dyplomatycznej, przez Niemcy przyjęty, wobec czego inne paragrafy posiadają już drugorzędne znaczenie.

— Według doniesienia medyolańskiej gazety „Stampa” gabinet włoski wystosował do gabinetów w Paryżu, Londynie i w Berlinie notę, zwracającą uwagę, że w kwestjach, dotyczących zmiany stosunków i konfiguracji w krajach, graniczących bezpośrednio z morzem Śródziemnym, a zatem leżących, już z racji położenia geograficznego, w sferze interesów Włoch, gabinet włoski powinien być zapytany o zdanie i brać udział w układach.

— „Vossische Ztg.” stwierdza, że autorem głośnego interview'u z ambasadorem angielskim w Wiedniu, sir Cartwright'em, drukowanego niedawno w „Neue freie Presse”, a krytykującego ostro politykę niemiecką w sprawie Maroka, jest znany publicysta Muenz, który opublikował prywatne zwierzenia ambasadora, rzekomo uczynione podczas niedawnej bytności tego ostatniego w Marryenbadzie.

— Próbné loty na aeroplanach, przedsięwzięte pod Verdun, podczas manewrów armii, przez lotników wojskowych, dały, jak stwierdzają wszyscy sprawozdawcy, znakomite rezultaty w kierunku udoskonalenia systemu wywiadowczego. Wielkie usługi w tym kierunku oddać mogą zdjęcia fotograficzne, czynione z aeroplanów. Zdjęcia dokonywane z wysokości 1,200 m. z fortecy Toul, podczas lotu 100 kilometrów na godzinę, są doskonałe i budzą podziw dokładnością. Doświadczenia dokonywane były równocześnie przez trzy aeroplany, unoszące się ponad balonem sterowym, który skutkiem tego uznano za zniszczony.

— Przeciwno niemieckiemu poddanemu, nazwiskiem Max Schultz, ujętemu w porcie Plymouth, jako podejrzanemu o zdejmowanie planów na rzecz Niemiec, sformowaną została, po dwudniowych rozprawach wstępnych, skarga o szpiegostwo. Podania o puszeczenie oskarżonego na wolność za złożeniem kaucji, sąd nie uwzględnił. Równocześnie położono areszt na przesyłce pocztowej z Niemiec na imię oskarżonego na sumę 110 funtów szterlingów (przeszło 1000 m.), jako prawdopodobnie pochodzącą od rządu niemieckiego.

TELEGRAMY.

Petersburg, 30 sierpnia. (P.) Ministerium handlu i przemysłu delegowało na południe inspektora wydziału górniczego dla wyjaśnienia sprawy zaopatrywania w surowiec krajowego pochodzenia i dla zbadania wzrastającej ilości nieszczęśliwych wypadków w kopalniach rudy w „Krywym Rogu”.

Petersburg, 30 sierpnia. (P.) Minister oświaty okólnikiem zawiadomił kuratorów okręgów naukowych, że jakkolwiek ministerium sympatyzuje w zupełności z udziałem nauczycieli i nauczycielek szkół początkowych w sprawach drobnego kredytu, to jednak ministerium zmuszone jest zwrócić uwagę, że udział ten nie powinien być z uszczerbkiem dla bezpośrednich ich obowiązków. Skoro będzie stwierdzone, że nauczyciel nie jest w stanie podjąć obowiązkom bez szkody dla szkoły, to władza powinna bezwarunkowo żądać zrzeczenia się posady w instytucji drobnego kredytu.

Odesa, 30 sierpnia (P.) Załogi, przybyłych do portu statków Tow. rosyjskiego „Cesarzewicz” i „Sw. Mikołaj”, opuściły parowce.

Odesa, 30 sierpnia (P). Naczelnik miasta zapowiedział, że przedsięwzięcie jaknajenergiczniejsze środki, w celu zwalczania strajku. Prośbę strajkujących o pozwolenie na odbycie wiecu naczelnik miasta odrzucił.

Odesa, 30 sierpnia (P). Liczba strajkujących, nie przewyższająca 300 tu ludzi, widocznie się zmniejsza. Uzupełnianie załóg nie przedstawia trudności. Dokonanie kursów w większości wypadków jest zapewnione. Skutkiem pozwolenia ministerium handlu wyładowano statek „Jekaterinosław“ bez poprzedniego zdezynfekowania ładunku siarka.

Petersburg, 30 sierpnia (P.) Po porozumieniu się ministra marynarki z ministrem komunikacji, żołnierze zapasu i floty korzystać będą z przepisów co do przy mowania na służbę na koleje skarbowe żołnierzy zapasowych.

Petersburg, 30 sierpnia (P.) Skonfiskowano nr. 4 tygodnika „Sowremiennyj Mir“ i pociągnięto do odpowiedzialności redaktora Jordańskiego z art. 1034/5.

Wiedeń, 30 sierpnia (P.) Według zdania prasy, autorem głośnego artykułu „Neue Freie Presse“ jest wiedeński przedstawiciel „Timesa“.

Rzym, 30 sierpnia (P.) Król na wielkich manewrach latał przez pół godziny w balonie sterowanym.

Petersburg, 30 sierpnia (P.) Podczas zdezerzenia pociągów między Peterhofem a Oranienbaumem uległo rozbiciu 6 wagonów i uszkodzeniu parowóz. Poważnie poszkodowanych zostało trzech maszynistów, konduktor i jeden podróżny, dziesięciu podróżnych jest lżej rannych.

Paryż, 30 sierpnia (P.) Wyjeżdżający do Berlina Cambon powinien zażądać od Niemiec ściślejszego określenia warunków w sprawie marokańskiej, a to dla uniknięcia powtórnych nieporozumień, mogących zachwiać harmonię między obu wielkimi mocarstwami. Cambon wskazuje, jakie Francja zgadza się poczynić kompensaty terytorjalne w Kongo na rzecz Niemiec. Kompensaty są bardzo znaczne.

Rząd francuski uznał, że dalej pójść nie może. Zarówno opinia publiczna, jak i parlament, odmówiłby nowych ofiar, niezgodzących się z dostojnością i interesami Francji. W kołach politycznych mają nadzieję, że rząd niemiecki oceni ustępstwa francuskiego i układy wkrótce zakończą się ugodą, tyle pożądaną dla obu stron.

Londyn, 30 sierpnia (P.) Agencja Reutersa donosi, że żaden z dyplomatów angielskich nie może być odpowiedzialny za głośny artykuł „Neue Freie Presse“. Prasa berlińska nie jest zadowolona z tego zaprzeczenia i w dalszym ciągu ostro napada na Cartwright'a.

Wiedeń, 30 sierpnia (P.) Według gazet, obawy co do zerwania układów anglo-tureckich—odnośnie kolei bagdadzkiej, są bezpodstawne.

Wiedeń, 30 sierpnia (wł.) Wybitny przemysłowiec tutejszy, pochodzący z Galicji, Ostersehter, siostrzeniec zmarłego niedawno posła Rappaporta, popełnił dziś samobójstwo. Jako przyczynę podają ruinę materialną.

Chur, 30 sierpnia (wł.) Na linii kolejowej w Engadynie Niższej, niedaleko stacji Brail, runął, skutkiem podmycia przez gwałtowny wylew potoków górskich, most kolejowy, znajdujący się wśród prac reparacyjnych. Zabitych na miejscu 11 robotników, przysypanych gruzami, 2 dotąd nie odnaleziono. Wielu innych mniej lub więcej ciężko poranionych.

Berlin, 30 sierpnia (wł.) Hakatystki tutej-

a. t. p.

BOLESŁAW MILLER

Student Akademii Handlowej w Krakowie,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł d. 30 sierpnia, przeżywszy lat 21. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w Sobotę, dnia 2-go Września o godz. 5-ej po południu, z domu żałoby przy ulicy Przejazd № 24, na stary cmentarz katolicki. Na smutne te obrzędy zapraszają stroskani rodzice krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych.

3288

sze, coraz bardziej rozwściekające się przeciw polakom, dały obecnie wyraz oburzeniu z powodu, że regencya wrocławska zarządziła, że w urzędowym zapisywaniu do akt nazwisk polskich, należy uwzględniać właściwą językowi polskiemu, a niemieckiemu nieznana, literę „Ł“.

Nikołajewsk, 30 sierpnia (P) Od początku epidemii zachorowało 2,430, zmarło 750 osób.

Noworosyjsk, 30 sierpnia (P). W obozie zachorowało znów 2 ch żołnierzy na cholere. Z poprzednio chorych zmarł jeden.

Ananiew, 30 sierpnia (P). W Birzule, w powiecie ananiewskim, stwierdzono pierwszy przypadek cholery.

Tokio, 30 sierpnia (P). W Osace zachorowało na cholere 6 osób, z których 2 zmarły.

Tokio, 31 sierpnia (P.) Skład nowego gabinetu stanowią: prezes gabinetu ministrów i minister spraw zagranicznych, markiz Sajonsi, minister spraw wewnętrznych Chara, minister skarbu Jamamoto, wojny baron Isimato, marynarki wiceadmirał bar. Saito, sprawiedliwości Macuda, oświaty Chaseba, rolnictwa i handlu baron Makino, komunikacji hrabia Chajaki. Tekę ministra spraw zagranicznych obejmie po powrocie poseł w Waszyngtonie wicehrabia Uciłala.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 31 sierpnia. (Wł.) Używany od pewnego czasu, jako organ półurzędowy, „Local Anzeiger“ zamieszcza inspirowany artykuł, w którym, jako przyczyna przedłużenia się rokowań marokańskich, podane jest stanowisko Anglii. Niemcy nigdy nie żądali i nie będą żądać rekompensat terytorjalnych w Maroku. Jeżeli obecne propozycje Francji okażą się możliwymi do przyjęcia, to i tak trzeba być przygotowanym, że wiele czasu upłynie, zanim układ zostanie zawarty.

Berlin, 31 sierpnia. (Wł.) Konserwatyści szeroko omawiają mowę cesarza w Hamburgu, twierdząc, że choć cesarz nie zaznaczył wyraźnie konieczności natychmiastowego wzmocnienia floty niemieckiej, to nie ulega wątpliwości, że niedługo okaże się potrzeba znacznego jej powiększenia.

Berlin, 31 sierpnia. (Wł.) Dziś przybył tu następca tronu tureckiego. Urzędowa „Allgemeine Norddeutsche Ztg.“ przypisuje tej wizycie

wielkie znaczenie i uważa ją za dowód przyjaźnielskich stosunków między Turcją i Niemcami.

Berlin, 31 sierpnia. (Wł.) „Vossische Ztg.“ donosi na podstawie informacji rosyjskiego ministerium skarbu, że ministeryum to opracowuje projekt upaństwowienia kolei warsz.-wiedeńskiej i przedłoży go radzie ministrów, która rozstrzygnie, czy ma on być przedłożony ciałom prawodawczym.

Paryż, 31 sierpnia. (Wł.) Cambon odjechał dziś w nocy do Berlina. Otrzyma on instrukcję na piśmie, mającą stanowić podstawę nowych rokowań. Dziś odjeżdżają do Casablanki dwie kompanie pionierów dla rozpoczęcia przygotowanych robót do budowy kolei z Casablanki do Rabatu.

Madryt, 31 sierpnia. (Wł.) Rada ministrów uchwaliła dążyć energicznie do zabezpieczenia praw Hiszpanii do Maroka i nie zgadzać się na ustępstwa swych terytoriów na rzecz Niemiec.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędk. wiatru (metrow na sekundę)	Uwagi
30/VIII 1 pp.	744.8	+20.3	88	Pn 2	Z dnia 30/VIII
30/VIII 3 w.	744.7	+16.0	85	Pn Z 1	Temperatura max. +23.0 C.
31/VIII 7 r.	745.2	+13.8	76	Pn Z 1	min. +13.0 C. Opadu 0.0

OFIARY.

Dla pogorzalców w osadzie Babuty.

(wyłącznie dla chrześcijan).

Panna L. M i pan A. E., zebrane na imieninach u p. Ludwika Martynka 7 rb 61½ kop.

Numer dzisiejszy składa się z 10-iu stron.

GIEŁDA WARSZAWSKA. Sprawozdanie telegraficzne, 1 godzina.

	Zad.	Ofiar.	Transz.		Zad.	Ofiar.	Transz.		Zad.	Ofiar.	Transz.
Czeki na Berlin	46 25	—	—	4½% L. Ziemięskie	91 50	90 50	—	5% Piotrkowa	—	—	—
4% Renta	94 00	93 00	93 50	4% L. Warsz.	95 50	94 50	—	Akc. Lilpopy	—	—	—
5% Poz. z 1905	103 75	102 75	—	4½% L. Łódz. s.	90 75	89 75	—	„ Putkowski	—	—	—
5% Poz. z 1906	103 75	102 75	—	4½% „	—	—	—	„ Rudzki i Ska	—	—	272½
Premjówka I.	474	464	—	4½% „	—	—	—	„ Starachowic	—	—	nowe 141½
„ II.	364	354	—	4½% „	—	—	—	B. Hand Warsz.	—	—	—
Szlacheckie	326	316	—	4% Renta państwowa m. Petersburga	—	—	—	„ Łódzk.	—	—	—
											93,75

W SZKOLE prywatnej z kursami PRZEMYSŁOWO-RĘKODZIELNICZYMI w Łodzi, Wólczańska № 139

zapis nowowstępujących uczniów odbywa się codziennie. Początek lekcji 4-go września. Zadaniem szkoły jest grantowne wykształcenie ogólne w zakresie średnim i jednocześnie fachowe uzdolnienie młodzieży w obranej specjalności.

2875

Przełożony szkoły **A. Tucholski.**

2 lokale

do wynajęcia dla ślusarni lub stolarni, zaraz lub od 1-go października. Dłaga № 99. 3280

ZĘBY sztuczne 50 kop. Plomb 35 k. Wyrwanie zęba 10 kop. **Wyjmowanie zębów bez bólu.** Przeróbka i reparacje na poczekaniu. Lecznica zębów, ulica Główna № 55. 3282

Korzystajcie

z okazji !!!

Sprzedaję za gotówkę i na 3-letnią rozplata ładne działki wyborowego gruntu w Rudzie, zdatnego pod budowę domów, fabryk i ogrodów od 7 do 13 kop. kwadr. łokcie z oddzielną i uregulowaną hypoteką. Życzący nabyć niech pospieszają. Adres: **Nowacki, Andrzeja 34 m. 19.** 3290

3294

W SOBOTĘ, dnia 2-go Września:

Wielka oryginalna **MASKARADA OGRODOWA**

z tańcami na sali.

Ogród Müllera
Mikołajewska 40

Ogród Müllera
Mikołajewska 40

W razie niepogody zabawa odbędzie się w Niedzielę, dnia 3-go Września

Początek o godz. 7½, wiecz. — Wejście dla Panów 65 kop., dla Pań 35 kop.

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światłolecznicy

D-rów L. Falka, Z. Golca i St. Jelnickiego,
Wólczańska № 36.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych —
placa za poradę 60 kop.

Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11½—1½ pp. i od 7—8: w niedziele i święta od 8—10 rano
i od 12½ do 1½, po południu.

Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specjalnie pani Dr. Zand Tennenbaumowa
w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5½, — 6½, po południu.

CENTRALNA KLINIKA chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACYA
BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB
65 KOP. PRZERÓBKA i REPARACYE ZĘBÓW 50 KOP.

Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu
sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

CIASTA



zwykle najlepiej się udają, gdy są sporządzone

Dr. Detkera proszkiem

do pieczywa.

Spróbujcie przeto jedną paczkę.
Sposób użycia znajduje się na każdej paczce.

Generalny Reprezentant i skład

Gustaw Rosenthal, Warszawa,
Żabia № 9.

Tow. Akc. „Fr. Karpiński w Warszawie”

Elektoralna 35, telefonu 600.

Poleca:

Karpińskiego Mydło Alkaliczne

do mycia twarzy u osób z cerą tłustą, połysku-
jącą, skłoną do wgrów i pryszczy, oraz przy
łuszczeniu się skóry.

Cena kop. 40 za sztukę.

W wypadkach aporeczywszych używać należy

Karpińskiego Mydła Alkalicznego

Cena kop. 40 za sztukę.

Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne
CEGIELNIANA 14.
Od g. 11—1 i 4—7 w. 76r

Dr. B. DONCHIN

Specjalista chorób oczu.
Powrót. Pasaż Meyera № 1.
Godz. prz.: 10-12 i 4-7 p. p. Te-
lefonu № 28-39. 2659

Dr. Rejt

Średnia 5 Spec. Choroby skórne,
włosów, weneryczne, kosmetyka
Leczenie sypylisu salwarsanem
EHRlich-HATA 606.

Godziny przyjęć: od 8—1 po poł.
i od 4—8 w. W niedziele i święta
od godz. 9—2 pp. Poczekalnia dla
Pań oddzielna. 535—r

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.
Sypylis, skórne, weneryczne,
choroby dróg moczowych.

LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.

Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w.
dla dam od 4—5. W niedziele
i święta tylko do 1 rano 746r

Dr. Krusche

powrót.

Piotrkowska № 181. 3254

Dr. I. Lipszyc

choroby dzieci.

1897 mieszka obecnie
Piotrkowska 108, tel. 15-01
przyjm do 10 r. i od 4—5 p. p.

Dr. med. LEYBERG

b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich.
powrót.

Ch. skóry, weneryczne i moczopłciowe
Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8.
Dla pań 5-6, poczekalnia oddzielna.

W niedziele tylko do obiadu.
Krótka 5, telef. 26-50. 2113

Dr. I. Silberstrom

przeprowadził się na ul. Zawadzka
№ 12 Choroby skóry,
włosów i weneryczne Radykalne
usuwanie szpecących włosów
Przyjmuje: od 11½—2½ p. p. i
od 5½—8½ w.
Panie: 4½—5½, po poł. W niedz
do 3-ej po poł. 712r

Dr. FRANCISZEK

KOZIOLKIEWICZ

(starszy) Telef. 17-14
Piotrkowska 103

Choroby wewnętrzne, dzieci
i kobiece. Przyjm. od 9½—11 r.
od 6—8 pp. 1426r

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skórnych,
włosów, wenerycznych lub dróg moczowych

Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy,
Krótka 4 tel. 19-41

LECZENIE SYPHILISU

EHRlich-HATA 606

Przyjmuję od 8—2 i od 5—9 w.
Dla pań osobna poczekalnia. 425r

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKÓRNE, WŁOSÓW, (kosmetyka),
WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE.

LECZENIE SYPHILISU

EHRlich-HATA 606.

Ul. Południowa № 2.
Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—6 w.
panie od 5—5 po poł. 1420—r

Dr. Sołowiejczyk

choroby dzieci i wewnętrzne
Specjal. cierpienia piersiowe.
Powrót. 2665

Andrzeja 4, telefon 18-47.
godz. przyjęć: 9—10 r. i 5—6 pp

Dr. Maksymilian Papierny

POWRÓCIŁ

AKUSZER I SPECYALISTA
CHOROBY KOBIECZYCH.

ulica Południowa № 23.
Telefon 16-85.

Przyjmuje do 11 rano i od 4½
do 6½ po poł. 333r

Dr. A. GROGLIK

Zachodnia 68 przy ul. Zielonej.

Choroby skóry i włosów,
weneryczne i dróg moczowych.

Przyjmuje 8½—11½, r. i 6—8 w.;
panie 5—6 wiecz.

W niedziele i święta od godz. 9
do 12 rano. 2474—r

Dr. A. S. Tennenbaum

Chor. wewnętrzne i dzieci.
(Choroby żołądka i kiszek).
Wschodnia № 49.

przyjm. od 8—9 r i 5—7 p 3642

Dr. Wacław Bernard

CHOROBY WENERYCZNE,
SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH

Benedykta № 9.
(9—12 r. i 4½—7½, w.) 1483

Dr. Jan Cadarski

Akuszerya,
choroby chirurg. i kobiece

przyjmuje do 10 r. 4—6 po poł.

Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2671

Dr. H. Sadkowski

Piotrkowska 120

Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi
(spec. żołądka i kiszek).

Codziennie od 11-12 rano i od 5
do 7-ej po poł 550r

Choroby weneryczne,
skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisł. Piekarski

PIOTRKOWSKA № 115

Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8

wiecz., kobiety od 4—5 1331—r



Skutek świetny!
W Łodzi Skład Główny
L. Spiess, Piotrkowska 107.

STARSZY FELCZER S. SUSZKIEWICZ

mieszka obecnie przy ul. Kon-
stantynowskiej № 38.
5082 Telefonu 26-21.

Dr. H. Rueger

Nawrot № 1.

Choroby wewnętrzne.
Przyjm. 4—6 p. poł. 3028

Dr. med. W. Kotzin

Ulica PIOTRKOWSKA 71.
Choroby serca i płuc,
przyjmuje od godz. 10—11 rano
i od 4—6 pp. 2763r
№ telefonu 21-19.

Dr. med. Z. GOLC

Choroby skórne i weneryczne.
Ul. MIKOŁAJEWSKA № 18.
Godz. przyjęć: od g. 9—12 i od
4½ — 7½, wiecz., w niedziele i
święta od 9 do 12½.
№ telefonu 20-60. 1973

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne
Nawrot 2.
przyjmuje od 8—10½ i od 6—8
Po poł., panie od 5—6. W nie-
dziele i święta od 8—1 r. 376r

Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7. Tel. 170.
Choroby skórne, weneryczne
i moczopłciowe.
Godziny przyjęć: panowie od g.
9—11 r. i 5—8 po poł., panie
4—5 po poł.; w niedziele i święta
8—12 r. 1463r

ODCISKI

brodawki, zgrubiałą skórę
usuwa najskuteczniej znane i na-
grodzone
Wielkim
Złotym
Medalem
w Paryżu

ARAGO

ST. GÓRSKIEGO w Warszawie,
Leszno № 12. Cena 35 i 60 kop.
Żądać wszędzie. Wystrzegać się
naśladownictw. Zwracać uwagę
na markę Gładyator. 2059

Lekarz-dentysta

J. Haberfeld

powrót.

Telefon 17-31. 3244

EGZYSTUJĄCA OD LAT 20 W ŁODZI
Pracownia haftów
i ZNACZENIA BIELIZNY
D. Mazurkiewiczowej
z dniem 1 października
r. b. przeniesiona została
na ulicę
Przejazd 16,
m. 24.
Przyjmuje się uczenie.
Ulica PRZEJAZD № 16.

DO odstąpienia

sama hipoteczna 3,000 rubli na
8% po 8-ia tysiącach, bez towa-
rzystwa. Wiadomość: Skwerowa
№ 8, kantor przewozowy, A. Ja-
nowskiego. 3278—3—1

SZKOŁA PRZYGOTOWAWCZA KOEDUKACYJNA
JADWIGI MODRYGAJŁO
 ŚREDNIA № 71. ŚREDNIA № 71
 przyjmuje zapisy uczniów i uczenie w godzinach od 10-ej rano do 4-ej po południu. Początek roku szkolnego 1-go września. 3210

Dobrá gospodyniii!
 może obecnie wytepić wszelkie owady i robactwo oraz mole nabywając choćby jedno tylko pudełko proszku „KAZBEK“ i „ARAGAC“ w tekturowych patentowanych rozpylaczach firmy **D-cia A. i A. Ter-Petrosianc**, z marką fabryczną: dwa lwy z mieczami. Sprzedają we wszystkich aptekach, oraz w większych składach aptecznych i towarów kolonialnych. Wystrzegaj się bezwartościowych naśladowictw, których mnóstwo jest w obieg. 1547

PLACE są do sprzedania na spłatę w majątku **STOKI.**
NAJTAŃSZE MIESZKANIE.

Nabycie placu i zbudowanie domu na gruncie dworskim w Stokach jest dlatego takim dobrym interesem, że podatek od niego jest nadzwyczaj mały, zaledwie kopiejkowy, gdy tymczasem domy stawiane na gruntach przyłączonych do miasta, które najczęściej są włościańskie i takowych dzielić na części nie można i kto zaś taki grunt kupi, może stracić swoje pieniądze, być usuniętym z placu przez komisję włościańską; otóż takie domy, mają duże podatki miejskie na policję, braki, szpitale, wojsko, oświetlenie, gdy tymczasem domy, stawiane na gruntach dworskich, żadnych takich podatków mieć nie będą.

Postawienie domu nie przedstawi też żadnego ambarasu i nie potrzeba, tak jak w mieście, ani planu, ani dozoru budowniczego.

Nabywający jest zaraz właścicielem hipotecznym placu. Tylko taki nabywca, który robi akt wprost w wieczystej księdze hipotecznej przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, ma pewność dobrego kapna i bezpieczeństwo, że go nikt nigdy z własności nie wyrąga.

Place w **Stokach** są położone o pół godziny drogi pieszej od środka Łodzi i kwadrans drogi od Niciarni i Widzewa. Bliższa wiadomość we dworze w Stokach. 3174

7-10 klasowy Zakład Naukowy
St. RAJSKIEJ
 OZIELNA II.
 Egzaminy wstępne i poprawkowe do klas wstępnych: I-ej, II-ej, III-ej, od 31 sierpnia, do IV-ej, V-ej, VI-ej, od 1-go września, lekcje 4 września. Kancelarya szkoły przyjmuje zapisy od godz. 10—3, począwszy od 21 b, m. 2735



Zalesny i Derejski
 Łódź, ulica Dzielna № 29.
 SPECYALNY ZAKŁAD
Tapicersko - Dekoracyjny.
 Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie tapicersstwa wchodzące, oraz zamówienia na dekoracje. 3178

Warszawska szkoła kroju i szycia
Apolonii Kopydłowskiej 2779

dyplomowanej uczenicy paryskiej akademii kroju. Wydaje patenty i dyplomy z prawami zakładania pracowni, szkół. Nauka gruntowna i prędką, prowadzona dwoma systemami; uczenie nabiera wprawy i gusta przy pracowni sakiem. Nauka mierzenia, prasowania i modelowania. Kurs wieczorowy po cenach niższych; w kompletach połowa ceny. Nauka kroju teoretyczna 10 rubli. Zapis uczenie w każdym czasie. **Po skończonym kursie uczenie otrzymują posady.** Sprzedają form papierowych, żurnali i manekinów. Przyjmuje się suknie i kostymany do krajania i pasowania.
 Łódź, Piotrkowska № 115. Filja: Bałuty, Zgierska № 54.

Mikołajewska №. 42.
 Wielkie europejskie 3258

PANOPTICUM i MUZEUM

otwarte codziennie od godz. 10 rano do 11 wiecz. Wejście do Panopticum 20 kop. Oddział anatomiczny 15 kop. Dzieci i wojskowi placą 10 kop. do Panopticum. Anatomiczny oddział dla pań w wtorki i piątki.
K. Stephan.

Adwokat przysięgły
Edward Filipkowski
 powrócił.
 Przyjmuje od 4—7 po południu.
Konstantynowska № 19.
 TELEFONU № 11-40. 3248

Bardzo ładny
DOM
 do sprzedania z 5-ma mieszkaniami i dużym placem 40 łokci, front, 64 głębokości, przy szosie Zgierskiej. Bliższe wiadomości u Pani Mas, Zgierska 144. 3270

Skradzony został **weksel** na rubli 50, z wystawieniem Jana Zawiaśki, z żyrem Andrzeja Łuczaka, bez daty płatności, Weksel powyższy nieważny, ostrzegam przed nabyciem takowego.
Jan Hoffmann
 Czerchów, pod Czerkowem. 3262

Do wynajęcia od 1-go października

Lokal ślusarski
 Główna Nr. 11. 3238

Pracownia Gorsetów
 dawniej Mikołajewska 53
NATALI KUDZIERSZCZEJ
 przyjmuje ubiorki i reperacje.
 1575 Piotrkowska 115 m. 6.

LEKCYE
 języka polskiego i francuskiego dla dzieci oraz osób do roztyn. Kursy dla cudzoziemców. **Metoda ułatwiona.** Tam też mogą się zgłaszać osoby, nantebane w edukacji. Ulica **Długa 83, I piętro.** 34904

Zakład krawiecki
J. KOZŁOWSKIEGO
 przeniesiony został na ulicę **Benedykta Nr. 1.** 2811

Dwaj uczniowie
 z inteligentnej rodziny, którzy uczęszczają do średnich zakładów naukowych w Łodzi, znajdują stancję z całodziennym utrzymaniem i troskliwą ojcowską opieką u nauczyciela szkoły handlowej, **Widzewska 136, m. 9.** 3222

Potrzebna jest
nauczycielka
 języka polskiego ze świadectwem gimnazjalnym (8 do 9-ia godzin tygodniowo). Wiadomość Nowo-**Spacerowa № 29, między godz. 9—12 lub 4—5.** 3256

Przyjmuje nadrabianie
pończoch.
MIKOŁAJEWSKA 59 m. 56
 2-gie piętro.

ZUPEŁNE WYLECZENIE!
 ODCISKI wyeczy zupełnie każdy po użyciu amerykańskiej maści przeciw odciskom „**CORRIGIDE DE KEENE**“ w cenie 60 k. Zwraca się pieniądze, gdyby wygojenie nie nastąpiło. Zadać we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perlumeryach. Reprezentacja na całą Rosję: H. Neumann, Łódź, Piotrkowska № 89, Telefon № 16-20. 2302—10—1

Przeciw koklaszowi, przy kaszlu, astmie, emfizemie, katarach krtań, oskrzeli i chorobach płuc, wzbudza apetyt, uspokaja nerwy, „**Kosulin**“ aptekarza J. Saskiego w Brześciu Lit. Pozwolenie Rady Medycznej za № 847. Grand Prix w Hadze.—Cena flakonu 1 rb. Zadać wszędzie. — W Łodzi u **Spießa.** 1369—d—

Kursy otwarte przez całe lato.
 Przeszło od 5-1u lat
 na **KURSACH KUMMERA**
 nauczają wyjątko
Języków Nowożytnych Lekcje oddzielne i w grupach.
 Zadać prospektów.
 Zapis codziennie od 9 rano do 10 wiecz.
 Piotrkowska 79 i Karola 4.
 Kursy przyspieszone dla osób udających się za granicę.—Lekcja próbna gratis. 2767

Sprzedawanie. W №№ 194 i 195 „Rozwoju“ w ogłoszeniu o sprzedaży zaległych towarów na stacji Dr. Żel. Fabryczno-Łódzkiej zaszyły następujące omyłki:

1. Wiersz 12 tam I wydrukowano Dźwięk R. Or. 114410, winno być 114540;
2. Wiersz 35 tam I po słowach czarki i zabawki drewniane winno być wysyłający Wasyl Czawielew;
3. Wiersz 38 tam I wydrukowano Rostow Jar. Pół. 25.167, winno być 25167;
4. Wiersz 15 tam II wydrukowano Rowienki Jek. 6715, winno być 6714;
5. Wiersz 27 tam II wydrukowano Warszawa W. 115.187, winno być 115187;
6. Wiersz 42 tam II wydrukowano Zawale Nad 4.950, winno być 4950.

7-mio KLASOWA PENSJA ZENSKA
J. ZBIJEWSKIEJ, Długa № 10.
 Przyjmuje zapisy od dnia 27-go sierpnia.—Lekcje rozpoczyna się 1-go września. 2711

Kantor ekspedycyjno-przewozowy
W. Chądzyński i W. Winnicki
Spacerowa 27.
 Ekspeduje towary na stacje wszystkich dróg żelaznych.—Dostarcza towary na stację i ze stacji.—Zawiera umowy na stałe dostawy do fabryk i kantorów.—Uspokojenie przeprowadzki. 2547

Lecznica
Dr. A. Steinberga
 BENEDYKTA № 3, Telefonu № 22-62.

(Stosowanie fizykalnych metod leczenia)
Ortopedia. Mechanoterapia (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i kości). Gimnastyka lecznicza. Pracownia przyrządów ortopedycznych.
Gabinet Roentgenowski. Prześwietlenie i fotografowanie. Leczenie chorób skórnych.
Gabinet elektro-terapeutyczny. Arsonalizacja. Stosowanie prądów stałych, przerywanych i sinusoidalnych. Elektroliza, choroby nerwowe.
Gabinet światłolecznicy. Kąpiele świetlne w gorącym powietrzu. Kąpiele 4-komórkowe (vier-Zellen-Bad). 1377

AGATOL Najlepszy do zębów proszek 20 i 35 k.
 pasta 20 k.
 St. Górskiego, Warszawa, Leszno 12. Najlepszy do zębów eliksir 30 i 50 k.
 Odznaczony na 6 wystawach najwyższymi nagrodami za skuteczne i antyseptyczne działanie, jako najlepszy środek do czyszczenia zębów i konserwowania **dziąseł.** Odnacza się silnym i przyjemnym aromatem, dezynfekuje i odświeża jamę ustną, chroni **zęby** od przedwczesnego próchnienia i bólu, dając im zdrowy i biały wygląd.
 Zadać wszędzie! 2607—d—

W 7-mio kl. zakładzie naukowym żeńskim z klasami przygotowawczymi

Janiny Tymienieckiej

Widzewska № 42

zapisy aczenie oraz lekcy we wszystkich klasach rozpoczęte. Przy zakładzie znajduje się duża sala rekreacyjna, prócz obowiązujących przedmiotów szkolnych, prowadzone będą w klasach niższych: slójd, gimnastyka i śpiew chóralny; w klasach wyższych: konwersacya w językach niemieckim i francuskim oraz nauka tańców. Dzieci przyjmują się od lat 6-ciu.

Z rozporządzenia p. Piotrkowskiego Gubernatora naznaczone na dzień 21 sierpnia (3 września) b. roku na godzinę 2-gą w osadzie Bałuty-Nowe przy ulicy Zawadzkiej w domu pod № 22 w sali Kūna zebranie właścicieli domów tej osady dla zdecydowania o dalszej eksploatacyi Bałucko-Żubardzkiej rzeźni i o wyborze pełnomocników

cofnięto,

a więc rozesłane przezemnie zawiadomienia do właścicieli domów za № 15702 uważać za cofnięte, gdyż zebranie to nie odbędzie się.

Wójt gminy Radogoszcz.

Tania biblioteka

PUBLICZNA

Tow. „Wiedza”, Rozwadowska № 15

otwarta jest w dnie powszednie od godz. 6-8 wiecz., w niedziele i święta od 1-3 po poł. Książki wypożycza się bez zastawu za opłatą 5 kop. miesięcznie. Księgozbiór liczy 5,000 tomów.

Dwie morgi

pierwszej klasy ziemi również jedna i pół są do sprzedania w całości, bardzo dobre na ogrody lub letniska mogą być i na place, wydzielone z Dóbr Ruda, położone przy torze wyścigowym, przy nowo otwartych ulicach w miejscu bardzo dobrem, gdyż od przystanku tramwajowego zaledwie 8 minut przejeżdża. Są też i place na dogodnych warunkach. Wiadomość w Łodzi, Targowa 43, m. 45, od 7-jej do 10-jej wieczór.

Warsztat ślusarski

na ul. Ręzowskiej Nr. 77 jest do sprzedania. Wiadomość w restauracyi, ulica Widzewska № 249, u G. Firussa.

Potrzebny zaraz do składu aptecznego UCZEŃ STARSZY

chrześcijanin, dobrze obeznany z czynnością składowo-apteczną lub SUBJEKT

władający językiem niemieckim; dowiedzieć się w składzie aptecznym J. Tuszyńskiego, Miłsza 33, róg Lipowej.

Dom z oficyną

i dużym ogrodem owocowym do sprzedania, czysty dochód 10% od 100 rub. w Ozorkowie. Wiadomość, ul. Piotrkowska № 94, J. Szymański.

BANDAŻYSTKA L. KOWALSKA

Konstantynowska 26 3236 powróciła z zagranicy.

Specyjalista chorób włośnow, skórnych (płagi przyszłe na twarzy) i wenerycznych (syphilis)

Dr. S. SZNITKIN

SREDNIA № 2. Leczenie elektrycznością, masażem i kosmetyczną. Przyjmuje od 8 do 2-jej po poł. i od 4 do 9 wiecz. 469r

DRÓBNE OGŁOSZENIA.

A.A.A.A. Nauczycieli, nauki różnej narodowości na stałe na godzinny: bony, gospodynie, towarzyski, pielęgniarki szwaczki, osoby do handlu poleca Biuro pedagogiczne - rekomendacyjne Ludwińskiej, ul. Piotrkowska № 9.

A.A.A. Angielki, francuski, niemki, freblanki, bony z szyciem; buchalterki, kasyerki, osoby do towarzystwa, pielęgniarki, gospodynie, świadectwa chlubne, poleca biuro Afamowiczowej Piotrkowska 103. 28078c1

A. Leonard Suchowski, korektor i strójciel fortepianów i pianin Benedykta 10 7046-4pc-2

Atrament do pisania. Atrament do czernienia. Atramentu skład główny, Mikołajewska 34. Gliński 6364-10-7

Agent pierwszorządnych firm, młody, energiczny, przyjęte stała posada magazyniera ekspedienta, lub coś w tym rodzaju. Posiadam polski, rosyjski i niemiecki. Łaskawe oferty dla „J. K. 19“ w adm. „Rozwoju“.

Billard do sprzedania kręglowy, mało używany. Juljusza 4.

Chłopców do terminu na ślusarstwo i stolarstwo poszukuję ślusarnia Matiatko i stolarnia Lira, ul. Orla № 23.

Do sprzedania szrubostaki, kowadła, mlech, sztanca, bormaszyny, maszyny do robienia druczianych siatek, richtpiaty laus i inne narzędzia ślusarskie; także do wynajęcia sala o podwójnym świetle 40x13 i 3 pokoje z kuchnią, parter. Wiadomość Panska № 27.

Data 29 sierpnia zgumiono szkice inżyniera Jangała. Proszę zwrócić także (róg Podleśne) i Długiej.

Dwumiesięczne wyższe piękne - rasowe do sprzedania. Na przyszły rok zdane będą do polowania. Spacerowa 34-27.

Do sprzedania sklep spożywczy w dobrym punkcie. Wiadomość Franciszkańska № 34 m. 12. Potrzebne 1000 rb. 7165-3-1

Do nielicznej polskiej rodziny potrzebna uczciwa, pracowita służąca ze świadectwami, umiejąca gotować. Kwartalnie 27 rubli. Konstantynowska 18 m. 13, Majewscy. Młodzi godz. 3 a 6-tą.

Dwa pokoje z kuchnią z wygodami od 1 października do wynajęcia. Targowa № 47.

Do wynajęcia od października z 2, 3 i 4 pokoi z kuchnią i wygodami przy parku, Radwańska 55 Tramwaj 3. 7079-3-2

Domek drewniany, składający się z 4 mieszkań, na rozbiórkę do sprzedania od 1/X. Breslau, Widzewska 90. 7076-3cs-2

Dom parterowy 38 ł. długości, na rozbiórkę do sprzedania. Nowo-Zarzewska 14. 7093-3-3

Fabryczkę rowerową dobrze prosperującą z zapasem materiałów sprzedam za 6000 rb. Oferty Warszawa, Hoża № 32, kantor „Rozwoju“ lub „Rozwój“ Łódź. Przejazd 8.

Gospodyni znająca się dobrze na gospodarstwie, poszukuje zajęcia na miejscu, lub na wyjazd. Zakątna 47, m. 13.

Inteligentna panienka z niemieckimi poszukuje posady bufetowej. Główna 46 m. 19 7159 2,1

Młody człowiek, za pokoił pragnie prowadzić meldunki. Łaskawa wiadomość: Główna 40 m. 22.

Magiel zaraz do sprzedania. Wiadomość: ul. Wiznera 17.

Małżeństwo bezdzietne poszukuje przyzwoitych mężczyznu na mieszkanie. Przejazd 22-7.

Młody człowiek znający dobrze języki: polski i rosyjski oraz rachunki, z paroletnią praktyką biurową poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Mogę służyć 50 rb. kaucyj. Łaskawe oferty w administracyi „Rozwoju“, pod „T. T.“

Młody, inteligentny człowiek, z 5-cio letnią praktyką mechaniczną, poszukuje jakiegokolwiek praktyki na majstra lub technika. Łaskawe oferty składać w administracyi „Rozwoju“ pod „Inteligentny“.

Magiel nowy zaraz do sprzedania. Wiadomość ul. Rzgowska 97.

Meble sprzedam tanio z trzech pokoi. Konstantynowska 59, oficyna, sian druga № 17.

Nagrody rb. 50 rzeźbiemu znalazcy pierścienka z brylantem, który był zgubiony d. 29 b. m. przy ul. Mikołajewskiej. Odnieść do właściciela J. Wolfa, ul. Mikołajewska 91

Nauczyciel matematyki poszukuje posady w szkołach średnich lub niższych. Wiadomość w księgarzni P. Ciota. Przejazd 14

Nauczyciel matematyki udziela lekcyi i korepetycyi Mikołajewska 9, m. 2.

Pracownia haftów. Wyznam haftów, znaczenia, rysunku, monogramów, kwiatów, różnych desenii, sprzedaje karczki, kwiaty i monogramy na bibułek; kurs wieczorowy. Ceny niskie Piotrkowska 118 m. 17, A. Kowalezyńska

Potrzebny uczeń do zakładu budarskiego. Kijowska 1.

Potrzebny zdolny czeladnik bednarski, na biały robotę. J. Szczablewski. Kijowska 1.

Panna sklepowa potrzebuje do cukierni Roszkowskiego, od 1 o września, język niemiecki wymagany z rekomendacją mają pierwszeństwo.

Potrzebny chłopiec do praktyki do zakładu rymarskiego ślodarskiego. Ul. Pańska 8.

Pokój frontowy, umeblowany, zaraz do wynajęcia. Wiadomość Południowa № 6 m 5

Piwiarnia do sprzedania w dobrym punkcie z powodu wyjazdu. Wiadomość: ul. Północna 32, róg Franciszkańskiej

Potrzebny kowal na gęte roboty, oraz pomocnik, Pasaż - Szulca № 12.

Pokój do wynajęcia zaraz, z życiem lub bez. Ul. Cegielińska № 86, m 8.

Potrzebni 2 stolarscy czeladnicy do robót budowlanych, na ul. Wiznera 15, Stare-Łokicie.

Potrzebni stolarze meblowi. - Zgierska 74, Szwanowski.

Pomoc kowalska potrzebna. Suwalska 24

Potrzebny sklep średnich rozmiarów, po prawej stronie przy ul. Piotrkowskiej do Głównej. Oferty proszę składać do „Rozwoju“, pod lit. „Z. Z.“

Potrzebny chłopiec do posług kantorowych. Zakład kamieniarski Cmentarna 12

Prasowaczki: koszularka, drobniadziarka, chemiczarka potrzebne zaraz. Cegielińska № 61.

Pokój umeblowany z całodziennym utrzymaniem do wynajęcia od 1-go września. Przejazd № 16 mieszka. 26 w oficynie.

Potrzebni są chłopcy do zakładu powroźniczego Wólczańska 109.

Pokój umeblowany do wynajęcia od 1-go września 1911 r. Radwańska 7 m. 7 od 7-jej wieczorem.

Potrzebny woźny władający językiem niemieckim. Orla № 7.

Potrzebne zdolne prasowaczki. Zachodnia 44

Przyjmę panienkę na mieszkanie Widzewska 135 2.

Panny zdolne i pod ręczne potrzebne są zaraz. Pracownia sukien „Janiny“, Ekaterynburska № 3.

Rubli 500 potrzeba do interesu, lub procent dam całodziennie utrzymanie i mieszkanie lub procent od umowy. Oferty „Rozwój“

Rower nowy do sprzedania. Główna 42-8.

Różne mieszkania w murowanym domu i stajnia u Józefa Dzieńniakowskiego na skrócie do Wólfówki, przy szosie Pabianickiej, zaraz do wynajęcia.

Rutynowana nauczycielka języka francuskiego i nauczycielka polskiego z odpowiednimi świadectwami potrzebne na pensję. Zawadzka 37.

Stajnia. Przyjmę dwóch uczniów lub uczennic. Dom chrześcijański, Długa 123, m. 5.

Sutanna na futrze do sprzedania za 70 rub. Mikołajewska 30-8.

Sklep kolonialny do sprzedania. Widzewska 321

Sklep spożywczo-dystrybucyjny tanio do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ulica Młynarska 43 róg Zołł.

Sklep kolonialny zaraz do sprzedania z powodu choroby Franciszkańska 6, w piekarni.

Stolarz przyjmuje odświeżanie mebli w domach prywatnych w godzinach poferantowych. Karolewska 32 m 12. Zastac można od 6 wiecz.

Sklep kolonialny do sprzedania. Dowiedzieć się: Bałuty, Współ na 12

Umeblowane pokoje, oddzielne wejścia z wygodami, może być z całodziennem utrzymaniem poleca J. Witulski, Wschodnia 57.

Zajazd pomiędzy Łaskiem a Pabianicami w Dobroniu do wydzierżawienia, przytem 7 i pół morgi gruntu oraz sklep. Wiadomość na miejscu

Zdolni chłopcy porządnych rodziców, którzy chcą nauczyć się ślusarstwa mogą się zgłosić: Mikołajewska 30

Z powodu zmiany interesu sprzedam kawiarnię zaraz. Zachodnia 13.

Zdolni ślusarze na budowlane i gęte roboty mogą się zgłosić. Mikołajewska 30

Z powodu zmiany interesu, kawiarnia do sprzedania, ul. Miłsza Nr 47.

2 pokoje z kuchnią zaraz do wynajęcia. Wiadomość ulica Graniczna nr. 15 Zarzew.

3000 rb. do wypożyczenia na I-szy numer hypoteki. Wiadomość Srebrzyńska 25.

10,000 rubli potrzebuje pożyczyczyć na I-szy № hypoteki. Nowo-Zarzewska Nr. 14

Zagubione dokumenty.

Adam Bałucki zagubił paszport, wydany z magistratu miasta Piotrkowa.

Anna Wąglewska zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Roseblatta.

Ernest Hentzel zagubił paszport wydany z m. Łodzi.

Franciszek Kasprzak zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Libermana i Horsteina.

Florentyna Grobelska zagubiła paszport wydany z magistratu m. Lublina.

Józefa Kmia zagubiła paszport wydany z gminy Chołny, gub. Piotrkowskiej.

Józefa Więckowska zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Grobmana.

Jadwiga Bada zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Inselsteina i Gopnera.

Leonardowi Szymańskiemu skradziono bilet wojskowy, różne dokumenty i paszport wydany z gminy Piaski, pow. Włodawskiego, gub. Warszawskiej.

Matysz Krzemiński zagubił kartę wydaną z fabryki Rosentalera.

Stanisław Teofil Knapinski zagubił paszport, wydany z gm. Krokocice, guberni Kaliskiej.

Waleryan Dolaszynski zagubił notes z książeczką legitymacyjną wydaną z magistratu łódzkiego, z dwoma świadectwami. Odnieść proszę ul. Grabowa 19.

Władysława Bartczak zagubiła paszport wydany z gminy Wodzierady.

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Silbersteina, na imię Władysława Goperta.

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Ramisza, na imię Weroniki Nerga.

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Jul. usza Flal, na imię Teofila Sislera

Zaginęł paszport, wydany z magistratu miasta Łodzi, na imię Leona Kalinńskiego

Zaginęła karta od paszportu, wydana z tkalni Silbersteina, na imię Holesława Musiata

Zaginęł paszport, wydany z gm. Bałuc, guberni Piotrkowskiej, na imię Heleny Mularczyk.

Zaginęła książka legitymacyjna - na imię Józefa Kłodowskiego wydana z magistratu łódzkiego



Brykiety

z węgla kamiennego.

Sprzedaż **na wagę** wyłącznie: Przejazd 80a.

Sprzedaż **na sztuki**: Przejazd 21 i we wszystkich sklepach spożywczych i t. p.

PODPAŁKI sosnowe w pęczkach po **6 kop.**

Składy węgla i drzewa p. f. „DRZEWO”

Przejazd 21 i 80a. — Tel. 17-09 i 28-60.

2797

Zatwierdzone przez Ministerium Handlu i Przemysłu

Kursy buchalteryjne i języków nowożytnych

J. Mantinbanda w Łodzi,

ulica Cegielniana № 47, (róg Wschodniej).

Wykłady rozpoczną się 1-go Września o godzinie 8-ej wieczorem.—Zapisy przyjmuje Kancelarya kursów codziennie od 7-ej do 9-ej wieczorem.

2715

2-kl. Szkoła koedukacyjna—otwarty oddział wstępny.

ZAKŁAD FREBLOWSKI

Kursy dla freblanek. Konwersacja niemiecka i francuska. Świadectwa poświadczone przez władze rządowe.

MARYI ZARZYCKIEJ

MIKOŁAJEWSKA № 22, m. 24.

Zapisy od godziny 11-ej do 3-ej i od 5-ej do 7-ej po południu. Lekcje 1-go września. 3140

KRAWIEC MĘSK

M. Wierzbicki

po długoletniej praktyce w Warszawie i zagranicą, otworzył zakład przy

ul. Głównej № 9,

blisko Piotrkowskiej.

Obstalunki przyjmuje z własnych i powierzonych materiałów **po cenach bardzo przystępnych** 3220

Szkoła prywatna

A. RYBAKA

Pasaż-Szulca № 11.

Zapis uczniów codziennie. 3240

Prywatny

Zakład Naukowy A. ZIMOWSKIEGO

PIOTRKOWSKA 271

przysposabia uczniów do wszystkich średnich Zakładów Naukowych. Kancelarya szkoły otwarta codziennie i przyjmuje zapisy kandydatów od godz. 9 rano do 6 po południu. Lekcje rozpoczną się 31 sierpnia. 3116

ZAKŁAD FREBLOWSKI

PELAGII ANGLIK

ul. Ludwiki № 20

przyjmuje dzieci od lat 3-5. Zapisy codziennie od 10—5. 3118

Do szermaszyn potrzebnych jest kilka wprawnych

robotnic

zaraz.

Zgłaszać się można do kantora ul. Zawadzka № 16. 3242

7-mio KLASOWA SZKOŁA ŻŃSKA
BRONISŁAWY OKUSZKO-KONARZEWSKIEJ

Spacerowa 21.

wspomagana przez Tow. popierania średn. szkół żeńskich w Łodzi.

Zapisy do klas: wstępnej, I, II, III, IV, V, VI i VII odbywać się będą od dnia 22 sierpnia codziennie od godz. 10 do 2-ej. Egzaminy rozpoczną się 6 września.—Lekcje 7 września 2771



Servus

2691-9-2

Żeńska 7-mio klasowa Szkoła polska

Z. PĘTKOWSKIEJ

W Łodzi, ulica Wólczańska № 55.

Zawiadamia, że egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczną się 1-go września,—lekcje 4-go września.

Kancelarya szkoły przyjmuje podania codziennie od g. 11—4, począwszy od 21-go sierpnia. 2695

ZAKŁAD FREBLOWSKI

Anny Pętkowskiej

Wólczańska № 55,

przyjmuje dzieci od lat 3. — Zapisy rozpoczną się 26-go sierpnia. 2697

SZKOŁA PRZYGOTOWAWCZA KOEDUKACYJNA

HELENY CHOLEWICKIEJ, (Piotrkowska 145)

prowadzona według najnowszych wymagań pedagogiki i higieny, zapewnia dzieciom macierzyńską opiekę, oraz gruntowne przygotowanie do szkół średnich wszelkiego typu. Obok rozwijania umysłu dziecka szkoła kładzie nacisk na wychowanie etyczne, fizyczne i estetyczne. Prócz przedmiotów obowiązujących program szkoły obejmuje: przyrodę, rysunki, śpiew, słody, gimnastykę oraz konwersacje w językach obcych. Wszystkie przedmioty w rękach specjalistów. Hość dzieci ograniczona. Zapisy między godz. 10-tą a 1-szą i 5-tą a 7-a. Egzamin wstępny do klas podwstępnej, wstępnej i 1-ej—3-go i 4-go, lekcje 5-go września. Kandydaci i kandydatki do klasy 1-ej (mniej zamożni) otrzymują znaczne ustępstwa. 2777

W IV-o klasowej Szkole Filologicznej Polskiej

J. Radwańskiego

przeniesionej obecnie na ulicę Zawadzka № 9;

Egzaminy wstępne i poprawkowe zaczną się dnia 24 sierpnia r. b. Lekcje 1 września. Do podań o przyjęcie dołączać należy metryki urodzenia i świadectwa powtórnego szczepienia ospy. 2701

Redaktor odpowiedzialny **St. Łapiński.**

W tłoczni „Rozwoju”, Przejazd № 8.

Wydawca **W. Czajewski.**

Wykłady na oddziale przedzalnycznym i tkackim przy Kursach technicznych W. KUJAWSKIEGO, rozpoczynają się 15 września.

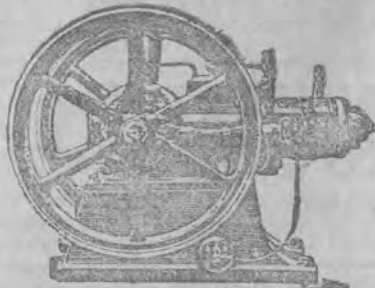
Informacji udziela i zapisy przyjmuje kancelarya kursów **Nowocegielniana 9**, codziennie w godzinach wieczorowych od 7 i pół do 10. 2843

ZATWIERDZONA PRZEZ MINISTERIUM NOWA SZKOŁA FACHOWA.

Kursy na każdym oddziale trwają pół roku a wykłady w godzinach wieczorowych.

Dostarczono przeszło 600 sztuk.

Silniki ropowe „Ursus” stałe i przewoźne, oraz Instalacje o Gazie Ssanym Specjalnej Fabryki Armatur i Motorów w Warszawie poleca wyłączny reprezentant



KAROL SOMYA, Łódź
Piotrkowska 192. 1462c